Nr. 243. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 22 Października 1921.

Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 5280 Mk | 2640 Mk | 1320 Mk | 440 Mk |
| z odnoszeniem do domu | 6000 „ | 3000 „ | 1500 „ | 500 „ |
| W Polsce: | | | | |
| z przesyłką pocztową | 6000 „ | 3000 „ | 1500 „ | 500 „ |
| W innych państwach | 7800 „ | 3900 „ | 1950 „ | 650 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 **i w Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

*Cena numeru 20 Mp.*

# NOWA REFORMA

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscową:** Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się [illegible]

**Przetarg ustny 83 SAMOCHODÓW**

znajdujących się w Poznaniu i ogłoszonych do sprzedaży konkursowej K.11 w biuletynie

**„DEMOBIL", Zeszyt 4-ty**

odbędzie się **w Poznaniu, dnia 25 października b. r.**

Bliższych informacyj co do miejsca, godziny i warunków licytacji udziela ekspozytura Oddziału likwidacji Demobilu wojskowego w Poznaniu, gmach D. O. G. 5503

**PRZETARGI USTNE**

1) na znajdujące się **w Krakowie 57 samochodów,**
2) na znajdujący się **w Tarnowie materjał taborowy**

ogłoszone w biuletynie **„DEMOBIL"** zeszyt 4-ty

jako sprzedaż konkursowa K. 10 i K. 12 **odbędą się w Krakowie**

**1) dnia 25 października i 2) dnia 26 października b. r.**

Bliższych informacyj co do do miejsca, godziny i warunków licytacji, udziela Ekspozytura Oddziału Likwidacji Demobilu Wojskowego w Krakowie, Stradom 14, gmach D. O. G. 5504

**OPONY SAMOCHODOWE PEŁNE OBRĘCZE GUMOWE**

wszystkich wymiarów posiada na składzie:

**AUTO-STAR**

KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 32.

5030 8 10

## Nasza państwowość w cyfrach.

I.

### Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Kraków, 21 października.

Przedłożony przez dra Steczkowskiego budżet państwowy praktycznego znaczenia finansowego nie posiada żadnego, ponieważ niema w nim ani jednej cyfry, szczególniej w wydatkach, którąby dzisiaj odpowiadała rzeczywistości. Nie mniej posiada ona wartość instruktywną, ponieważ po raz pierwszy daje wgląd w naszą machinę państwową, pozwala wyrobić sobie pewne pojęcie o jej rozmiarach, układzie, budowie i kosztach utrzymania nie bezwzględnych, ale w relacjach jednej części do drugiej. Z tego względu studjum tego budżetu jest bardzo pouczające. Ponieważ zaś dzięki uprzejmości prywatnej otrzymaliśmy wreszcie egzemplarz budżetu (kancelarja sejmowa nie uważała za potrzebne rozesłać go dziennikom »prowincjonalnym« w rodzaju krakowskich), przeto podzielimy się z czytelnikami szeregiem wiadomości, z tego budżetu zaczerpniętych, tudzież niektóremi refleksjami, które nam to studjum nasunęło.

Budżety ministerstwa wojny i spraw zagranicznych omówiliśmy już z grubsza w swoim czasie. Tu więc opuścimy je na razie, przystępując do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Dochody tego ministerstwa były w czerwcu preliminowane na 1 miljard 516 miljonów mp., wydatki zaś na 7 miljardów 203 mil. Ogólna suma wydatków dzieliła się na koszta zarządu centralnego tj. samego ministerstwa: 93 mil., koszta utrzymania województw 442 mil., koszta utrzymania starostw 929 mil., koszta utrzymania policji 5 miljardów 738 mil.

Ministerstwo spraw wewnętrznych samo zatrudnia 281 urzędników, w czem 234 etatowych. Charakterystyczny jest rozdział rang między urzędnikami. Najliczniej zastąpioną jest mianowicie ranga VI, bo posiada ja 50 urzędników ministerstwa etatowych a 3 nieetatowych. W tej liczbie 16 ma tytuł radców ministerstwa. Rangi od VII do X mają po 38 urzędników. Natomiast w najniższej randze jest tylko 2 czyli tylu, ilu w najwyższej tj. III poza ministrem w drugiej randze. Przyjmując, że cztery najniższe rangi zajęte są pracą t. zw. manipulacyjną, widzimy, że rangi wyższe t. zw. »konceptowe« mają bardzo znaczną przewagę nad manipulacyjnemi. Gdy bowiem urzędników wysokich i średnich zatrudnionych jest w ministerstwie 158, to niższych tylko 123. Preliminarz budżetowy nie pozwala odgadnąć jaki jest podział pracy w ministerstwie. Ale już przytoczona wyżej proporcja między urzędnikami wyższymi a niższymi dowodzi, że podział ten jest wysoce wadliwy i oczywiście kosztowny. Jeżeli się bowiem zważy, że w naszem państwie administrację polityczną oczyszczono chemicznie ze wszystkich związków, w jakie ona wchodzi w innych państwach, że do resortu tego nie należą w żadnej mierze sprawy skarbowe, sanitarne i inne, to zachodzi pytanie, co tych 158 urzędników wyższych w ministerstwie referuje tak dużo, że ich aż tylu potrzeba? Oczywiście utrzymanie tego stosunkowo tak wielkiego personalu wraz ze służbą kosztuje rocznie 55 mil. czyli więcej niż połowę całego budżetu ministerstwa. Obok tego zasadniczego wydatku ministerstwo wydaje jeszcze 11 mil. tytułem funduszu dyspozycyjnego, półora miljona na swój organ i na wydawnictwa, 4 mil. na koszta kontroli korespondencji zagranicznej obywateli, wprowadzonej uchwałą Rady ministrów z dnia 13 kwietnia br. itd.

Władze administracyjne drugiej instancji, czyli województwa, nie były jeszcze w zupełności wykończone w chwili układania budżetu, który też wylicza ich tylko 8 tudzież komisarjat rządu m. Warszawy i namiestnictwo małopolskie. Urzędników, zatrudnionych we władzach administracyjnych drugiej instancji (bez policji) wylicza preliminarz 2115 osób, z czego na były zabór rosyjski przypada 764 urzędników, w tem 89 nieetatowych, na były zaś zabór austrjacki 1351 urzędników, w czem 803 nieetatowych. Uderza ogromna nierównomierność rozdziału sił urzędniczych. Małopolska jeszcze przed rozdziałem na województwa, które liczbę urzędników jeszcze bardzo znacznie przymnożyły, wykazuje ich blisko dwa razy więcej, niż cały zabór rosyjski. Zagadkę tę wyjaśnia poniekąd fakt, że w Małopolsce samej wykazano 803 urzędników nieetatowych. Jest to osad, pozostały z czasu rządów Komisji Likwidacyjnej, która zastęp biurokracji tak znakomicie pomnożyła. Anormalność tego faktu zmniejsza do pewnego stopnia to, że owych 803 nieetatowych urzędników małopolskich znajduje się wyłącznie w najniższej randze XII. Poza tą rangą urzędników nieetatowych w Małopolsce w administracji drugiej instancji niema. Na ogół ustosunkowanie wyższych kategoryj urzędniczych do niższych jest w drugiej instancji logiczniejsze, niż w ministerstwie samem. Liczbie bowiem ogólnej 1624 urzędników czterech najniższych rang w obu zaborach odpowiada liczba 490 urzędników pięciu rang wyższych.

Ale anomalje w ustosunkowaniu wzajemnem tych grup wystąpią, jeżeli rozpatrzymy oddzielnie konstrukcję władz drugiej instancji administracji w zaborze rosyjskim i austrjackim osobno. I tak gdy w Małopolsce na 144 urzędników etatowych pięciu rang wyższych, jest 403 urzędników etatowych czterech rang niższych, to w zaborze byłym rosyjskim na 425 urzędników wyższych wypada tylko 250 niższych. Znowu więc powtarza się zjawisko przewagi liczby urzędników wyższych nad niższymi, zjawisko oczywiście wysoce anormalne i świadczące dowodnie o wadliwości całej konstrukcji machiny administracyjnej i zastosowanego w niej podziału pracy. Z 442 mil. ogólnych kosztów utrzymania władz administracyjnych drugiej instancji 289 mil. idzie na same pensje i wydatki osobiste 100 miljonów na zasiłki wojskowe austrjackie, no i oczywiście 3,750.000 mp. na zaspokojenie potrzeb literackich władz drugiej instancji, mianowicie na własny dziennik i wydawnictwa przygodne.

Ogólny koszt utrzymania władz administracyjnych pierwszej instancji wynosi 929 miljonów. Wszystkich starostw na obszarze byłego Królestwa Kongresowego, jest 86, na obszarze Kresów Wschodnich 29, w Małopolsce 82. Zatrudniają one razem 4907 urzędników, w czem 1026 nieetatowych i 1489 osób służby, w czem 1371 nieetatowych. 115 starostw na obszarze byłego zaboru rosyjskiego zatrudnia 3106 urzędników, 82 starostw Małopolski — 1801 urzędników, w czem w zaborze rosyjskim 420, w Małopolsce 606 nieetatowych. Wielka liczba nieetatowych urzędników starostw małopolskich tłumaczy się szeregiem specjalnych funkcyj, które powstały w czasie wojny i po niej jeszcze trwają. Więc w pierwszym rzędzie ewidencja uprawnionych do poboru zasiłków. Podczas gdy w starostwach małopolskich urzędnicy nieetatowi mają pobory wyłącznie dwunastej rangi, to w Królestwie i na kresach z takiemi poborami urzędników nieetatowych jest tylko 64, z poborami zaś rangi jedenastej 356.

Porównując wyposażenie starostw i urzędników etatowych, widzimy, że na jedno starostwo w b. zaborze rosyjskim przypada ich przeciętnie 23, na jedno zaś starostwo w Małopolsce 14. Już czternastu urzędników na jedno starostwo małopolskie oznacza niepożądany wzrost w porównaniu ze stanem przedwojennym szczególniej jeżeli się uwzględni obecne zwężenie zakresu działania administracji. Ale 23 urzędników na jedno starostwo w Królestwie i na kresach to już cyfra wręcz monstrualna.

Ale monstrualny ten stosunek wystąpi na jaw jeszcze wyraźniej, jeżeli porównamy obie te kategorje starostw pod względem liczby zatrudnionych w nich wyższych urzędników. Otóż 115 starostw b. zaboru rosyjskiego zatrudnia 914 urzędników od rangi piątej do ósmej włącznie, gdy 82 starostw małopolskich zatrudnia takich samych urzędników tylko 173. W b. zaborze rosyjskim więc wypada na jedno starostwo wyższych urzędników 8, na jedno zaś starostwo małopolskie tylko... dwóch! Gdybyśmy rozporządzali liczbami ludności poszczególnych powiatów, to anormalność tych cyfr wystąpiłaby jeszcze wyraźniej. Ale i tak już można przyjąć, że administracja polityczna w b. zaborze rosyjskim kosztuje co najmniej cztery razy więcej niż w Małopolsce, oczywiście w stosunku do liczby administrowanej ludności.

Z ogólnej sumy 929 mil. mp. kosztów utrzymania starostw na same pensje wypada 713 mil. Następny zaś pod względem wysokości wydatek reprezentuje utrzymanie koni i automobilów starościńskich. Na usługi starostw utrzymuje się mianowicie ze skarbu państwa 875 koni, w czem 835 koni wypada na starostwa b. zaboru rosyjskiego, a tylko 40 koni na starostwa w Małopolsce. Te konie kosztują skarb państwa 75 mil. marek rocznie. I tak gdy w b. zaborze rosyjskim na każdego niemal jednego urzędnika wyższego wypada jeden koń, to w Małopolsce na czterech wyższych urzędników wypada jeden koń... Pytamy się, dlaczego urzędnicy starostw w Królestwie muszą koniecznie jeździć bryczkami i powozami, skoro ich koledzy ze starostw małopolskich — jak uczy — budżet — mogą przeważnie chodzić piechotą!

Nowe budowle i remonty domów w dziale starostw wynoszą wszystkiego 28 mil. marek, ale za utrzymanie koni dla dygnitarzy powiatowych płaci się 75 miljonów rocznie! To się nazywa »gospodarstwo«. Gdy w Małopolsce tylko co czwarte starostwo rozporządza parą koni rządowych, to w b. zaborze rosyjskim na każde starostwo wypada więcej niż trzy pary koni. W ogóle rodacy nasi z byłego zaboru rosyjskiego okazują na każdym kroku dziwne wyobrażenia o państwie i jego zadaniu.

Najwyraźniejszy jednak pod względem finansowym w każdym razie dział gospodarstwa ministerstwa spraw wewnętrznych stanowi policja państwowa. Ta jednak wymaga osobnego poematu.

## Uchwała Rady ambasadorów.

**Warszawa,** 21 października (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Paryża: W dniu onegdajszym **Rada ambasadorów zakończyła swą pracę nad sprawą Górnego Śląska.**

W sprawie tej Rada ambasadorów odbyła **dwa posiedzenia.** Na przedpołudniowem, zakończonem o godz. 2.30 popoł., Rada ambasadorów **uzgodniła swe poglądy co do treści noty, jaka ma być wystosowana do Polski i Niemiec** z zawiadomieniem o decyzji Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska. W obradach tych brali udział: Jules Cambon (Francja), lord Hardinge (Anglja) Harwick (Stany Zjednoczone), Longali (Włochy), Ishi (Japonja). O godz. 5 po południu zaczęło się drugie posiedzenie Rady ambasadorów, na którem odczytano jeszcze raz treść noty, ustalonej na posiedzeniu przedpołudniowem.

Przy redagowaniu noty **zwyciężył angielski punkt widzenia, a mianowicie nota zakomunikuje Polsce i Niemcom decyzję genewską w całości tj. linję graniczną i klauzule gospodarcze jako obowiązujące.**

Onegdaj wieczorem Rada ambasadorów zakomunikowała treść uchwały genewskiej Komisji międzysojuszniczej w Opo...

Rządy polski i niemiecki będą zawiadomione o tej decyzji za pośrednictwem swoich ambasadorów w Paryżu, którzy mieli otrzymać notę Rady ambasadorów **wczoraj w południe.**

Nota Rady ambasadorów składa się z **trzech części:** 1) noty wstępnej, powiadamiającej o rozstrzygnięciu sprawy Górnego Śląska; 2) szczegółowej treści decyzji w sprawie linji granicznej polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku; 3) klauzul gospodarczych, obowiązujących obie strony po przejęciu przyznanych im okręgów Górnego Śląska.

**Równocześnie Polska i Niemcy wezwane są do natychmiastowego zaczęcia wspólnych obrad w sprawie wprowadzenia w życie klauzul gospodarczych genewskich.**

Treść noty nie jest dokładnie znana. Krążą jednak pogłoski, iż w niej stwierdza się, że **Polska i Niemcy będą mogły objąć przyznane sobie terytorja dopiero po podpisaniu klauzul gospodarczych.**

### DWA MOMENTY UCHWAŁY RADY AMBASADORÓW.

Warszawa, 21 października (Tel. wł.) W związku z decyzją Rady ambasadorów, która podzieliła swoją uchwałę na dwa **momenty, mianowicie zawiadomienie rządów polskiego i niemieckiego o swem postanowieniu, a następne notyfikację tego postanowienia** — ze źródeł miarodajnych komunikują, że dopiero **po tej formalnej notyfikacji nastąpić ma otrzymanie przez Polskę i Niemcy przyznanych im terytorjów.**

Traktat wersalski powiada, że wojska i władze aljanckie opuścić mają terytorjum Górnego Śląska **w ciągu jednego miesiąca od daty notyfikowania.** Otóż notyfikowanie nastąpić ma — według tej informacji — **dopiero wówczas,** gdy podpisany zostanie pomiędzy Polską a Niemcami **układ co do prowizorjum ekonomicznego.**

### OPINJA WARSZAWSKICH KÓŁ DYPLOMATYCZNYCH.

Warszawa, 20 października (Tel. wł.) W tutejszych kołach dyplomatycznych wiadomość o postanowieniu Rady ambasadorów, co do dwóch momentów: **zawiadomienia i notyfikacji** — uważa się za nieprawdopodobną, albowiem paragraf 6-ty **aneksu** do traktatu wersalskiego przewiduje **natychmiastowe wykonanie decyzji** co do przeprowadzenia granicy i niema tam wogóle mowy o jakiejkolwiek komisji gospodarczej.

Tutejsze koła dyplomatyczne przypuszczają, **że wiadomość ta pochodzi ze źródeł niemieckich i jest tylko wyrazem pragnień Niemców**

### UCHWAŁA MUSI BYĆ WYKONANA PRZEZ OBIE STRONY.

Paryż, 19 października (PAT). Ag. Havasa donosi: Decyzja konferencji ambasadorów będzie wysłana **jutro w południe upełnomocnionemu ministrowi polskiemu oraz ambasadorowi niemieckiemu.** Zawiera ona zarazem pismo polecające z **tekstem decyzji** państw sprzymierzonych, **oraz procedurą,** przewidzianą dla jej zastosowania.

Pismo kończy się wyraźnem podkreśleniem **zgodnego zapatrywania** państw sprzymierzonych i ich woli, aby **wyrok był wykonany przez obie strony, wreszcie groźba zastosowania środków przymusowych w razie, gdyby oba zainteresowane państwa lub też jedno z nich odmówiło przyjęcia wydanego wyroku.** Pismo będzie zawierało **opis linji granicznej** pomiędzy Niemcami a Polską, oraz wyliczenie zarządzeń

ALEKS. JORDAENS.

## Historja nocy jesiennej

(Dokończenie).

Gdy znaleźli się przed bramą domu, nie zapraszała go do wejścia na górę, lecz podała mu tylko rękę, którą on przeciągle pocałował, jakby nie mogąc jej od swych ust oderwać.

Popatrzyła zdziwiona w jego badawcze — ironiczne oczy. Uderzyło ją, że w tej chwili przebijał w nich niewytłumaczenie sentymentalny wyraz i roześmiała się, mówiąc:

— Dobranoc!

— Dobranoc! — roześmiał się i on jakoś wymuszenie. Skłonił się, pochylając nisko głowę i stał, dopóki drzwi bramy się nie zamknęły za nią, poczem wolnym krokiem poszedł dalej ulicą.

Pani Róża wstępowała prędko, jakby gnana wewnętrznym pośpiechem na niezbyt jasno oświetlone schody, a gdy służąca wpuściła ją do mieszkania, spytała:

— Czy nie było nikogo?

— Nie, proszę pani.

Zdjęła z pomocą służącej płaszcz i kapelusz, poczem rzekła:

— Marysiu, proszę kolację przygotować na późniejszą porę, bo nie wiem, kiedy pan powróci, a nie będę jadła sama.

Zdjęła suknię i włożyła blado-niebieski szlafrok, przyczesała przed lustrem swe bujne włosy i namyślała się przez chwilę co począć zresztą pozostającego jej czasu.

Najlepiej wezmę się do wyszywania, to mi czas oczekiwania skróci. Otworzyła szafę i wyjęła z niej kawałek batystu, który poczęła wyszywać w liljowe desenie. Lecz nie trwało to długo. Tłoczące myśli, nie dały jej spokoju.

— Może zrobiłam przykrość Krzysiowi, idąc sama z Julijuszem do kawiarni? — uczuła niemiły wyrzut.

Podparła głowę rękami i zadumała się nad swą dolą. Zaczął ją opanowywać dziwny smutek, a samotność ciążyła nieznośnie. Wokół odczuwała otaczającą ją przeraźliwie zimną pustkę i ciszę.

Weszła służąca z zapytaniem:

— Czy mam podać kolację? Już dziesiąta i pani pewnie głodna.

— Dziękuję ci Marysiu, nie mam apetytu. Połóż się spać, a gdy pan przyjedzie, zbudzę cię.

Marysia wyszła a pani Róża pozostała znów sama i na nowo poczęła błąkać się po pokoju tam i z powrotem.

Przez okno dochodził szum wichru, wyjącego skargą jesieni i miotającego liśćmi oraz beznadziejną skargą deszczu, tłukącego o szyby. Spoglądała w czarną ponurą noc, wlepiała wzrok w ulicę, ziejącą czarnemi otworami okien i bezludną pustkę, gdzie tylko wicher świszcze i hula i tłoczą się jakieś myśli przejmujące lękiem głuchym i niemym. Ta noc porywała ku sobie jakąś zagadką, pełną niewysłowionej zadumy i niezastygłego, nieugaszonego smutku, a przytem dziwnego strachu.

Po długim czasie uczuła się niezmiernie znużona. Nie zdejmując szlafroka, położyła się na kanapie, pragnąc wypocząć i zgasiła światło.

Lecz w tej chwili niespokojne myśli poczęły szybko wirować w jej umyśle.

Co też teraz Krzyś robi? Gdzie jest na tym wichrze okropnym? — trapiło jej biedną głowę.

Spoglądała oczyma duszy, za nim gdzieś w dal, a zarazem w swoje przerażające osamotnienie.

Porywała ją głucha tęsknota za nim, jego obecnością, jego postacią. Gorące wargi szeptały natchnione miłością wyrazy, pełne sekretnego pragnienia, wzbudziły się w sercu ciche pożądania płynące ku niemu niewidzialną, tajemną drogą przeżywanego, krótkiego szczęścia, które wydawało się niecałkowite i nieskończone.

I wzięło ją w moc niepodzielną panowania wybujałych marzeń, przywodząc na pamięć najrozkoszniejsze, woniejące zapachem odurzających kwiatów wspomnienia.

Tęsknota rosła aż do granic bolesnego zapamiętania i żal owiewał duszę.

Myśli jej krążyły wciąż koło Krzysia, wołały go i przyzywały. I naraz powstał z powrotem rozpaczliwy lęk o niego.

Leżała cicho, lecz odczuwała, jak gdyby skądś z oddali pełzał ku niej i skradał się potworny, bezrozumny strach.

Otwarła nagle szeroko oczy i znieruchomiała. Głos zamarł w jej gardle. W ponurej ciemności we drzwiach, stała olbrzymia mara, nieuchwytny cień, straszne jakieś zjawisko, zarysowujące się tylko.

Pani Róża zdrętwiała i ze strachu skuliła się cała, dygocące ręce zacisnęły się, zęby przygryzły usta, serce poczęło łomotać gwałtownie a krew pulsowała w skroniach. Przypomniały jej się słyszane opowiadania o zjawach, duchach, widmach i opanował ją obłędny, szaleńczy lęk. Wargi bezwiednie szeptały jakby szukając pomocy:

Krzysiu! Krzysiu!

Olbrzymia zjawa tymczasem wolno poczęła posuwać się ku pani Róży, a im bardziej się zbliżała, tem zdawała się kurczyć, maleć i stawać więcej widoczną.

Pani Róża skamieniała z trwogi i grozy, zimny pot ją oblewał, wzrok jednak miała do niej jak przykuty.

Cień stał się już całkiem wyraźny, jako postać, która tuż, tuż miała się przysunąć do niej. Gdy się zbliżyła na odległość kroku, pani Róża w przerażeniu nie mogła dać wiary temu, co widziała.

Uderzyło ją jak grom, zupełne podobieństwo zjawy do Krzysia.

Nie, nie myliła się. To jego czoło, jego usta, jego twarz.

Chciała zawołać nań po imieniu, lecz głos nie wydobył się z krtani.

Leżała więc, patrząc z przerażeniem na jego nieruchomą postać. Widziała tylko, jak wbił w nią przesmutne oczy, z bolesnym, pełnym cierpienia wyrazem, od którego dusza jej gięła się i łamała.

— Krzysiu! — Jękły tylko jej usta.

Patrzyła i patrzyła a naraz ze zdumieniem zauważyła i uświadomiła sobie:

Cóż to ma znaczyć? Na jego białem, nieskazitelnem czole plama jakaś i głęboka, długa rysa. Krzysiu! Odpowiedz! Co to?

Męczyła się straszliwie, że zdawało się, iż ciało jej się poszarpie z dręczącej niepewności.

Nagle, nagle, kędyś z oddali, jak echo, pochwyciła uchem znany sygnał trąbki automobilowej.

— Krzyś! — rzuciła się z całym wysiłkiem naprzód ku stojącej postaci, lecz natrafiła na próżnię. Postać w tej chwili znikła, a ona drżąc, opadła z powrotem na kanapę.

A za niedługą chwilę, jak zazwyczaj, zajechało z turkotem auto przed bramę. Pani Róża czuła się tak wyczerpana, że nie mogła się poruszyć. Przeszła jej tylko myśl przez głowę: Krzyś zaraz tu będzie, jak to dobrze!

Na schodach dał się słyszeć gwar kilku głosów i ciężki tupot nóg. Dobijano się silnie i głośno do drzwi.

Wstała z wysiłkiem i wyszła do przedpokoju, którego drzwi właśnie otwierała służąca i krzyknęła przeraźliwie, zataczając się w tył. Kilku ludzi niosło na rękach martwego, zlanego krwią Krzysia. Na jego czole znajdowała się głęboka, straszna, śmiertelna rana.

Pobladły szofer mówił urywanemi słowy:

— Zdarzył się nam wypadek, wśród ciemnej nocy auto zawadziło o drzewo przydrożne, pan uderzył o nie głową. Ratunku nie było...

Pani Róża nie słyszała nic więcej, w oczach jej zrobiło się ciemno i upadła nieprzytomna na ziemię.

przejściowych, mających na celu zapewnienie ciągłości życia ekonomicznego Górnego Śląska po dokonaniu podziału i pokonaniu trudności, jakie się wyłoniły w tym okresie, zastosowanie tych zarządzeń, dotyczących spraw kolejowych, systemu monetarnego, ustroju cywilnego, eksportu do Niemiec, ubezpieczenia społecznego ustawodawstwa robotniczego, przechodzenia z jednej strefy do drugiej, wreszcie mianowania komisji mieszanej dla uregulowania wszelkich trudności, jakieby się wyłoniły pomiędzy obu narodami na terytorjum plebiscytowem w ciągu 15 lat.

Prócz tych zarządzeń ekonomicznych decyzja państw sprzymierzonych przewiduje zarządzenia, dotyczące narodowości zainteresowanej ludności i ochrony mniejszości narodowych na Górnym Śląsku.

## PROCEDURA WPROWADZENIA W ŻYCIE DECYZJI CO DO G. ŚLĄSKA.

**Paryż**, 19 października (PAT). Procedura wprowadzenia w życie decyzji Rady Ligi i Rady ambasadorów jest następująca:

Wieczorem komisja międzysojusznicza zostanie zawiadomiona o ostatecznych decyzjach, powziętych przez konferencję ambasadorów.

Jednocześnie komisja graniczna **niemiecko-polska** pod przewodnictwem jen. Duponta, urzędująca już na miejscu w sprawie **wykreślenia nowych części granicy między Niemcami i Polską**, została zaproszona do wyznaczenia podkomisji, która **rozpocznie natychmiast pracę nad wykreśleniem nowej granicy na Górnym Śląsku**. Rządy polski i niemiecki będą zaproszone do wyznaczenia w przeciągu ośmiu dni swojego pełnomocnika w celu rozpoczęcia rokowań dotyczących **prowizorycznego ustroju ekonomicznego**, oraz mianowania delegatów do **tymczasowej (transitoir) komisji administracyjnej**, podczas gdy Rada Ligi Narodów zostanie zaproszona do wyznaczenia **neutralnego przewodniczącego**.

Jutrzejsze zawiadomienie **nie ma charakteru formalnej notyfikacji**. Oficjalna notyfikacja wraz ze wszystkiemi konsekwencjami, przewidzianemi przez traktat wersalski nastąpi dopiero później, gdy z jednej strony zostanie **ukończona praca nad wykreśleniem granicy**, nadto gdy mocarstwa sprzymierzone otrzymają już zapewnienie od rządów polskiego i niemieckiego, **że są one zdecydowane ustalić prowizoryczny ustrój ekonomiczny**, uważany za konieczny dla zapewnienia ciągłości życia ekonomicznego obu rozdzielonych stref.

Komisja międzysojusznicza w Opolu w myśl traktatu zawiadomi władze polskie i niemieckie, że mają zapewnić **administrację przyznanym im terytorjom.**

**W razie gdyby jedno z zainteresowanych państw czyniło przeszkody przy wprowadzeniu w życie ustroju ekonomicznego, oddanie mu w posiadanie odnośnych terytorjów mogłoby ulec zwłoce.** W myśl traktatu pełnomocnictwa komisji międzysojuszniczej w Opolu skończą się, skoro tylko zostanie zapewniona administracja w kraju przez władze polskie i niemieckie. Zawiadomienie konferencji ambasadorów będzie ogłoszone prawdopodobnie **jutro wieczorem, to jest w czwartek.** Jest rzeczą prawdopodobną, że Liga Narodów ogłosi również tekst swojego zalecenia, przesłanego mocarstwom sprzymierzonym, które **jest prawie identyczne z powyższem zawiadomieniem.**

## PRZEWODNICZĄCY KOMISJI POLSKO-NIEMIECKIEJ W SPRAWIE UKŁADU GOSPODARCZEGO.

**Paryż**, 20 października (EE). Wedle informacyj korespondenta Agencji Express Telegraph L'Est. przewodniczący pertraktacyj rokowań polsko niemieckich w sprawie układu gospodarczego mianowany będzie ze strony mocarstw prezes międzynarodowej Ligi Czerwonego Krzyża w Genewie Ador. **P. Ador jest szczerym przyjacielem Polski.**

## OŚWIADCZENIE ASKENAZEGO.

Nauen, 20 października (PAT). Polski delegat do Ligi Narodów, Askenazy, oświadczył w kwestji rozwiązania problemu górnośląskiego, **że jakkolwiek decyzja ta nie spełnia całkowicie nadziei polskich, jednakże jest ważna dla ustalenia zachodnich granic Polski.** Askenazy wyraził nadzieję, że sytuacja polityczna Polski ulegnie zupełnej zmianie, gdy państwo polskie wejdzie w posiadanie zasobów górnośląskich. Decyzja genewska przyczyni się zasadniczo do dźwignięcia ekonomicznego Polski.

## WŁOCHY WOBEC GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Rzym. (E. E.). Włoska Rada gabinetowa wezwała swojego posła w Paryżu, **by działał w tym duchu, aby sprawa górnośląska najrychlej na podstawie orzeczenia genewskiego została załatwiona.**

## NASTROJE W LONDYNIE.

**Paryż**, 20 października. (PAT). Wedle doniesień Reutera z Londynu, bardzo pomyślne wiadomości z Polski w sprawie jej **stanowiska w kwestji górnośląskiej**, jakie nadeszły do angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, spotkały się **z żywem uznaniem dla politycznego umiarkowania Polski.** Stanowią one dowód prowadzenia przez Polskę polityki realnej i pokojowej. Opinja angielska jest poniekąd **rozczarowana stanowiskiem Niemiec** i wzywa Niemcy do zastosowania się do orzeczeń Rady Ligi.

**Londyn**, 20 października. (PAT). Biuro Reutera stwierdza, że dzisiaj nadeszły z Polski **wiadomości bardzo pomyślne w sprawie sytuacji na Górnym Śląsku**, gdyż rząd polski zapewnił, że uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, **aby zagwarantować wykonanie decyzji Rady Ligi Narodów** i wyraził nadzieję, że zalecenia Rady Ligi będą miały ewentualny korzystny wpływ na stosunki niemiecko-polskie.

Reuter dodaje, że dotychczas nie nadeszło takie zapewnienie **w powyższej sprawie od Niemiec**, jednakże w kołach angielskich, dobrze poinformowanych, przypuszczają, że, **gdyby jedno z państw odmówiło przyjęcia decyzji Rady Ligi Narodów, odmowa ta mogłaby spowodować Radę Najwyższą do powtórnego zbadania sprawy linji granicznej tego państwa, które przyjmuje decyzję Ligi Narodów.** Spodziewają się tu powszechnie, że i Niemcy przyjmą bez zastrzeżeń zalecenie Rady Ligi Narodów.

## NAPADY BOJOWCÓW NIEMIECKICH NA WOJSKA FRANCUSKIE.

**Opole**, 20 października. (PAT). Bojowcy niemieccy urządzili **szereg napadów na wojska francuskie.** W ostatnich dniach w okolicach przemysłowych napadli dnia 17 b. m. na żołnierza francuskiego w Królewskiej Hucie, oraz w Zabrzu na sierżanta strzelców, który zatrzymał jednego z napastników. Wieczorem dnia 18 b. m. dwóch strzelców francuskich zostało zaatakowanych w Zabrzu strzałami rewolwerowemi. Jeden z nich jest zabity, drugi ranny.

# Projekt autonomji Małopolski Wschodniej.

**Warszawa**, 21 października (Tel. wł.) Socjalistyczny projekt autonomji dla Galicji Wschodniej przedstawia się jak następuje:

1) Ewentualne terytorjum autonomiczne objęłoby **województwo halickie i podolskie** w myśl projektowanego podziału administracyjnego, opracowywanego obecnie w sejmowej komisji administracyjnej, a zatem powiaty: Bohorodczany, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Rohatyn, Skole, Stanisławów, Stryj, Śniatyn, pow. sądowy Chodorów, Tłumacz, Turka, Żydaczów, gminy wschodnie pow. Drohobyckiego **(wojew. halickie) Borszczów, Bobrka** (bez pow. sąd Chodorów), Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Gródek Jagielloński, Husiatyn, Kamionka, Lwów miasto, Lwów powiat, Podhajce, Przemyślany, Radziechów, Rawa Ruska, Rudki, Skałat, Sokal, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zborów, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew (wojew. **podolskie**); — w sumie ogólnej **42.533 klm. kwadr. i 4,074.261 mieszkańców.**

2) Mieszkańcy Galicji Wschodniej a obywatele Rzeczypospolitej mieliby **wszystkie prawa obywatelskie**, a zatem uczestniczenia także w wyborach do Sejmu państwowego. Dla potrzeb ustanowionej autonomji i dla kontroli rządu autonomicznego będzie istniał **osobny Sejm krajowy, powoływany co trzy lata w głosowaniu sześcioprzymiotnikowem;**

3) Do zakresu ustanowionej autonomji będą **należały: sprawy językowe, wyznaniowe** (z wyjątkiem dotyczących **polityki zagranicznej**), **szkolne i oświatowe, administracji lokalnej, podziału administracyjnego Galicji Wschodniej, organizacji władz administracyjnych samorządowych, powiatowych i gminnych, sprawy policji, robót publicznych, użyteczności publicznej, kolejnictwa lokalnego, komunikacji elektrycznej i motorowej, sprawy rolnictwa z wyjątkiem zastrzeżonych ustawą o reformie agrarnej, walka z lichwą i spekulacją, poprawa kooperatyw i wogóle życia gospodarczego;**

4) Galicja Wschodnia jako kraj autonomiczny będzie posiadała **własny budżet, skarb krajowy**, do którego będą wpływały dochody z źródeł określonych;

5) Na administrację **naczelną** składają się dwa czynniki: 1) **podsekretarz stanu dla Galicji Wschodniej**, przedstawiający władzę centralną i działający z jej ramienia oraz 2) **Rada Krajowa**, wybrana przez Sejm krajowy w głosowaniu stosunkowem;

6) **Prawa mniejszości polskiej** we wszystkich działach życia publicznego będą zagwarantowane przez przepisy szczegółowe.

**Językami urzędowemi będą język polski i ukraiński równolegle.**

Żadna ustawa Sejmu krajowego, **żadna uchwała autonomiczna nie mogłaby naruszać konstytucji Rzeczypospolitej ani ustaw ogólnopaństwowych.**

Dodać należy, że — jak to stwierdzają posłowie socjalistyczni — socjaliści nie uważają swojego projektu za ostatni wyraz i gotowi są poczynić znaczne ustępstwa w szczegółach. — Natomiast wypowiadają się stanowczo przeciw wszelkim projektom tylko autonomji narodowo-kulturalnej.

W »Kurjerze Lwowskim« zamieszcza jeden z najstarszych członków P. S. L. artykuł na temat »sprawy ukraińskiej« we wschodniej Małopolsce. Wywody autora artykułu pokrywają się w przeważnej części z zasadami, które przedstawiliśmy przed paru dniami w artykule wstępnym »Nowej Reformy«.

»Wzajemne poszanowanie praw narodowych na zasadzie zupełnego równouprawnienia — pisze autor artykułu w »Kurjerze Lwowskim« — przyjazne współdziałanie w sprawach wspólnych, odrębność w sprawach dla każdej z dwóch narodowości swoistych jest jedynie słuszną i rozsądną podstawą ustosunkowania się obu narodów na tym terenie. Należałoby ściśle określić zakres swoistych interesów każdej z tych narodowości i w tym zakresie pozostawić każdej z nich zupełną autonomję na podstawie katastru narodowościowego. Niewątpliwie do tego autonomicznego zakresu należeć powinny sprawy oświaty i szkolnictwa, zarówno ludowego, jak średniego i wyższego, sprawy wyznań, sprawy sztuki i kultury. Potrzeby pod tym względem zaspokajać powinna każda narodowość oddzielnie z własnych wpływów podatkowych. Weszłyby tu zapewne można także inne sprawy, a w szczególności zarząd majątków i fundacyj, na wyłączny użytek tylko jednej narodowości powstałych.

»W innych działach gospodarki gminnej, powiatowej, wojewódzkiej równoprawny wpływ i znaczenie obu narodowości powinien być zabezpieczonym o ile liczba mieszkańców mniejszości narodowej dosięga pewnego określonego minimum procentowego. Poniżej tego minimum prawa mniejszości należałoby zabezpieczyć osobnemi przepisami. Równouprawnienie wymaga, aby oba języki miały charakter języków urzędowych i równomiernego udziału obu narodowości w administracji i w urzędach.

»Z powodu odmiennych warunków w ten sposób pojętego zrównoważenia narodowościowego, nieodzowny jest dla Małopolski **odrębny ustrój samorządowy, z osobnem przedstawicielstwem sejmowem** o dwóch izbach narodowościowych, obradujących wspólnie w sprawach wspólnych, a oddzielnie w sprawach, dotyczących autonomji narodowej. Poza sferą autonomji prowincjonalnej pozostałyby zadania państwowe, regulowane przez Sejm w Warszawie, do którego Małopolska wschodnia wysyłałaby posłów na równi z innemi dzielnicami.

»Określenie wzajemnego stosunku obu narodowości w Małopolsce wschodniej dokonać się musi w Sejmie polskim w Warszawie na podstawie pertraktacyj z posłami narodowości ukraińskiej, jako jej przedstawicielami. Dlatego też przyspieszenie wyborów do Sejmu uważam za wskazane, aby nie przedłużać okresu nieufności i **wzajemnego rozgoryczenia**«.

# Pogłoska o wybuchu powstania ruskiego.

Lwów, 20 października. (E. E.). W Stanisławowie rozpuszczono onegdaj **alarmującą pogłoskę o gotującem się powstaniu ruskiem. Władze zarządziły ostre pogotowie.** Rewizje dokonane nie wydały żadnego rezultatu.

(Okazuje się więc, że pogłoska ta pozbawiona była realnej podstawy).

# Refleksje gospodarczo-polityczne

Po zlikwidowaniu wojny światowej, przedłożyła światu „Rada Najwyższa mocarstw sprzymierzonych" memorandum ekonomiczne, w którem podaje przyczyny dzisiejszej dezorganizacji gospodarczej Europy i w formie wniosków, sposoby ulżenia niebywałej katastrofy, która nawiedziła cały świat. Przechodząc pobieżnie nad kwestjami natury zasadniczej, dotyczącemi uspokojenia Europy, polecając zmniejszenie liczby wojsk, wznowienie przedwojennych stosunków handlowych z całą Europą wschodnią i t. p., podaje Rada Najwyższa środki, zmierzające do deflacji kredytu i monety obiegowej.

Środki te ujęła Rada Najwyższa w czterech punktach, a mianowicie: 1) w ustanowieniu **podatków dodatkowych**, jakie mogą być uznane za niezbędne do osiągnięcia poprawy kredytu i monety obiegowej; 2) w skonsolidowaniu długów w krótkich terminach, zapomocą ściągnięcia oszczędności drogą subskrypcji. 3) w natychmiastowem ograniczeniu dalszej emisji banknotów, i w stopniowo wzrastającej redukcji będących w obiegu pieniędzy papierowych. Jak długo rządy nie przystąpią do zrealizowania tych wniosków, otrzymanie kredytów handlowych — kredyty rządowe są niemożliwe do uzyskania — jest problematyczne. „[illegible] to możliwe do wykonania z chwilą, — powiada Rada Najwyższa — gdy kraje te przeprowadzą reformy powyżej wskazane".

Innemi słowy, Rada Najwyższa żąda od każdego z państw z osobna, uregulowania życia gospodarczego wedle własnych sił i zasobów. To stanowisko da się też wytłumaczyć. Nie tylko u nas w Polsce, ale w krajach zwycięskiej koalicji, gospodarstwo społeczne uległo ogromnemu wstrząśnieniu. Wskutek wojny naruszone zostały zasadnicze podstawy rozwoju ekonomicznego.

Po pierwsze, kraje przemysłowe utraciły możność zaspokojenia swoich potrzeb żywnościowych wskutek upadku Rosji i całej wschodniej Europy. Rosja utraciła charakter czynnika eksportowego dla artykułów agrarnych. Polska zaś, mimo swego charakteru agrarnego, zmuszona jest importować artykuły żywnościowe, nie mogąc się dotychczas z własnych zasobów utrzymać. W pierwszym kwartale b. r. od 1 stycznia do 31 marca, wynosił przywóz artykułów spożywczych do Polski 212.310 ton, z czego wyłącznie na zboże wypadło około 70% wszystkich artykułów spożywczych. Nadwyżka zaś przywozu zboża nad wywozem, obejmowała około 88·70% nadwyżki przywozu [illegible] wywozem wszystkich artykułów spożywczych.

Po drugie zachwianą została podstawa produkcji przemysłowej, a mianowicie wydajność produkcji węglowej. W stosunku do roku 1913, produkcja węgla wykazywała w roku 1919 zmniejszenie wydajności w Zjednoczonem Królestwie Brytanji o 24·78%, we Francji (włącznie z Lotaryngją) o 100%, w Niemczech (z wyłączeniem Saary i Lotaryngji) o 58·78%, w Stanach Zjednoczonych o 4·4%, a w Polsce około 60%.

Jakie zaś to zmniejszenie produkcji węgla ma znaczenie, dość spojrzeć na produkcję roczną w Niemczech w roku 1913 i zastosowanie ilości węgla w przemyśle niemieckim. Niemcy same wyprodukowały w roku 1913 przeszło 191 miljonów ton węgla kamiennego, nie licząc węgla brunatnego, z czego spotrzebowały dla siebie 139 miljonów ton. I tak przemysł odbierał 56%, koleje 13%, gaz, woda i elektryka 4·70%, a na użytek domowy, rzemiosło i rolnictwo przypadało 18%. Sam wywóz węgla, koksu i brykietów w roku 1913 wynosił 7% wartości ogółu wywiezionych towarów, co stanowi w wywozie towarów dosyć poważną pozycję, jeśli się zważy, że wywóz sławnych barwników, nie przenosił 1.9% wartości ogółu wywiezionych towarów.

Po trzecie, zburzoną została równowaga między poszczególnemi walutami rozmaitych państw względem siebie. Spadek dewiz europejskich w stosunku do Nowego Jorku, przedstawiał się wedle opinji Rady Najwyższej, w roku 1919 dla funtów szterlingów w wysokości 30%, dla franków francuskich w wysokości 64%, dla lirów włoskich 72%, dla marek niemieckich 95%, a nawet dla franków szwajcarskich 26%. Dnia 31 grudnia 1920 r. notują wymienione waluty dalszy spadek, a mianowicie funty szterl. 40%, franki fr. 225%, liry 445%, a marki niemieckie 1626%. Spadek ten — prócz funtów szterlingów, które notują poprawę — trwa nadal. Dewaluacja n. p. marki niemieckiej w stosunku do notowań w N. Jorku we wrześniu b. r. doszła aż do 2530%, franków franc. do 270%, a lirów do 467%. Ten stan rzeczy musi z natury rzeczy wywołać zupełną dezorganizację w wymianie towarów i w możności efektywnej produkcji towarów. „

Te trzy podane momenty, wywołały między innemi wzrost cen, spotęgowały do krańców możliwości. W stosunku do roku 1913, wzrosły ceny hurtowne (według liczb indeksowych) w Stanach Zjednoczonych o 12%, w Anglji o 170%, we Francji i we Włoszech o 300%. W roku 1920 konstatujemy dalszy wzrost cen, o blisko 100%, i tak w stosunku do 1919 r. we Francji o 159·5%, we Włoszech o 189%, w Anglji 130%, w Stanach Zjednoczonych o 124·6%, a w Polsce w marcu b. r. o 149.60%. Nic więc dziwnego, że biorąc pod uwagę ogólne gospodarcze położenie państw, znajdujących się obok Polski w przykrem położeniu gospodarczem, zagranica wymagała od Polski, aby o ile możności, sama uregulowała u siebie problem gospodarczy.

W tym kierunku nic nie uczyniliśmy. Co więcej, tendencja cen idzie obecnie po linji cen na rynku międzynarodowym. Marka polska przestaje być środkiem wymiany i z powodu ogromnych wahań kursowych, ustępuje mimowoli miejsca dolarowi, nawet w handlu wewnętrznym. Kupuje się i sprzedaje coraz częściej wedle kursu marki do dolara. Dezorganizacja na polu gospodarczem doprowadziła do tego, że państwo nasze przestaje dla zagranicy przedstawiać poważnego kontrahenta. I dlatego nawet we Francji trudno uzyskać kredyt.

Mówmy otwarcie, zapoznaliśmy międzynarodowe położenie państw względem siebie. Aby móc uzyskać stanowisko w świecie, powinniśmy byli **w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na uregulowanie** problemu gospodarczego. Ale stańmy na gruncie faktycznym. Faktem jest, że gospodarczo najsilniejszą klasą są koła agrarne. Faktem dalszym jest, że istnieje u nas rozmach do przedsiębiorczości przemysłowej. Ale faktem dalszym jest, że przedsiębiorczość ta zostaje niwelowaną przez zupełnie fałszywą politykę gospodarczą rządu. Polityka ta jest nieodpowiednia ze stanowiska podatkowości, gdyż podatki powinny być oparte na zdolności do opłacania podatków tych kół, które do tego są najbardziej dzisiaj predystynowane. A temi są koła agrarne. Jest też polityka gospodarcza nieodpowiednią ze stanowiska problemu waluty, gdyż działalność nasza w tym kierunku nosi w sobie cechy niezdecydowania. Sami zabijamy zaufanie do marki. — Przykładem choćby istniejący do ostatnich czasów obowiązek opłacania podatków od alkoholu częścią w markach, a częścią w złocie. Doprowadziliśmy do tego, że wartość złota wzrastała niepomiernie do istotnej siły kupna marki polskiej, a następnie do wywołania wrażenia, że nawet rządy nasze wyżej cenimy efektowną wartość złota, niż stworzony przez się pieniądz papierowy. I nie odpowiednią jest nasza polityka ze stanowiska budżetowania państwa, gdyż nie ograniczamy na serjo naszych wydatków, nie staramy się naprawdę o zharmonizowanie wydatków z dochodami. A wszystko to czyniliśmy i czynimy w imię jakichś „szczytnych" haseł, nie wiedząc, że hasła te są „contra dicto adiecto" i jeśli wkońcu bezwzględnie i energicznie nie przystąpimy do sanacji, na gruncie realnych czynników działających w państwie, jak poza państwem ani zaufania u zagranicy, ale też i wewnątrz państwa — nie zdobędziemy.

**Dr Norbert Salpeter.**

# KRONIKA.

Kraków, 21 października.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 970 tą Kazimierz Ansgary Kamiński. 971-szą Stowarzyszenie udziałowe »Rolnik« powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego, 972 Spółka akc. przemysłu zapałk. i drzewa »Błonie«, 973 Biuro Pol. Zrzeszenia spirytusowego na Pradze, 974 Jadwiga i Zbigniew Rosmann, 975 Stanisława i Antoni Partychowie. 976 Pamięci Stanisława Pietraszkiewicza — współpracownicy, 977 Tow. ubezpieczeń »Omnium«, 978 Pamięci profesora Adolfa Pawińskiego — córka i zięć Marja i Bronisław dr Chrostowscy. 979 Oddział Zamkowy ministerstwa spraw wojskowych 980 Bronisław i Marja z Dobrzańskich Szpyngierowie. 981 Pamięci Juljusza Konopackiego, celem uczczenia Jego zasług obywatelskich — przyjaciele. 982 Zrzeszenie mistrzów malarskich i ciesielskich cechów w Warszawie. 983 Związek przemysłowców metalowych w Warszawie. 984 Kooperatywa przemysłowców metalowych w Warszawie. 985 Tow. akcyjne »Steinhagen i Wehr« Spka. 986 Członkowie ostrowskiego okręg. Tow. rol. i stowarzyszenia rolniczo-handlowego. 987 Bojanowscy z Ciechanowskiego. 988 Urzędnicy pol. Zrzeszenia spirytusowego Warszawa Praga. 989 Zebrane w biurze pol. Zrzeszenia spirytusowego Warszawa-Praga. 990 Robotnicy cukrowni »Leśmierz« dla uczczenia J. W. Boettlicherów. 991 Urzędnicy Tow. przemysłowego »Leśmierz« dla uczczenia J. W. Boettlicherów. 992 Członkowie Rady adwokackiej w Warszawie kadencji 1921-22 [illegible] 993 Dla uczczenia pamięci K. Stołodkiewicza: L. Pertenko, S. Grzybowski, Z. Kwiatkowski, A. Lucinski, S. Gżga, J. Modzelewski, E. Kopeć, R. Napierelski. 994 W. Widulski, W. Stokowski, S. Markowski, Warszawa. 995 Leon i Marja Kretkowscy z [illegible]chowa. 996 Pamięci Franciszka Salezego Lewentala — Hortenzja Lewentalowa. 997 Warszawskie Tow. Łyżwiarskie. 998 Nauczycielstwo i uczenice 8-kl. gimnazjum im. C. Plater-Zyberkówny. 999 Pamięci matki Bronisławy Jucvn, Bernard Glaser. 1000 Janina i Marceli Kordaccy. Kraków. — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

ZBIORY MUZEALNE ERAZMA BARĄCZA. Jak się dowiadujemy, p. Erazm Barącz, starszy radca salinarny w Wieliczce, znany zbieracz muzealny, który ofiarował swoje cenne zbiory krakowskiemu Muzeum Narodowemu, po dłuższej chorobie powrócił do zdrowia. Społeczeństwo krakowskie, z którem p. Barącz żył się gorąco od szeregu lat, niewątpliwie szczerze ucieszy się wiadomością o jego wyzdrowieniu.

Zbiory jego mają być pomieszczone w budynku miejskim przy ulicy Karmelickiej, w którym obecnie znajduje się fabryka Zakładu odzieżowego, mająca zająć osobny budynek w Podgórzu. Jak się dowiadujemy z autorytatywnej strony, roboty instalacyjne w tym nowym budynku w Podgórzu nie są jeszcze ukończone, jednak po ich przeprowadzeniu będzie można fabrykę Zakładu odzieżowego z ulicy Karmelickiej przenieść do Podgórza. Wtedy też, po dokonaniu stosownych adaptacyj przez budownictwo miejskie, będzie można w budynku przy ulicy Karmelickiej pomieścić zbiory p. Barącza, gdzie będą dostępne dla szerszej publiczności.

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO W AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH nastąpi w tych dniach. Na wszystkie kursa zapisała się znaczna ilość uczni. Wśród zapisanych, znajdują się prócz Polaków w poważnej liczbie Ukraińcy, Słowacy a nawet Francuzi.

CENY MIĘSA. Ze względu na podwyższenie się cen bydła o przeszło 30%, a nierogacizny o przeszło 40% — magistrat ustala następujące ceny mięsa i tłuszczów, obowiązujące od 18 października br.:

Wołowina 240 mk., polędwica wołowa 300 mk., cielęcina 350 mk., wieprzowina 500 mk., baranina 210 mk., słonina 880 mk za 1 kg. Powyższe ceny z wyjątkiem polędwicy i słoniny rozumieją się z dokładką, która nie może przekraczać 20% i mają być uwidocznione w cenniku wizowanym przez komisarjat targowy. Celem zawizowania cenników magistrat wzywa równocześnie sprzedających mięso i tłuszcze, aby cenniki przedłożyli komisarjatowi targowemu bezwarunkowo do dnia 25 bm. pod rygorem przewidzianych kar.

WYSTAWANIE PO CHODNIKACH. Gdyby ktoś chciał nas osadzać po naszem zachowywaniu się na ulicy, musiałby uważać Kraków za małą mieścinę, a jego mieszkańców za typy z głębokiej prowincji. Chodniki naszego miasta są przepełnione stojącemi w dwójkę, trójkę lub nawet w czwórkę grupkami, najczęściej albo młodych ludzi albo znów starych kumoszek. Grupki te ani na chwilkę nie pomyślą, że chodnik ma służyć przechodzącym, którzy nie mogą przecież schodzić co chwila na ulicę, aby wyminąć zagapionych w rozmowie i nie potrącać ich ramionami. Brzydki ten zwyczaj świadczy równocześnie o małym zasobie kultury towarzyskiej, bo taka grupa gapiowatej młodzieży, gwarząca najswobodniej na środku chodnika, nie ustępuje nigdy nawet osobom starszym, choćby to były kobiety.

Należałoby zerwać z temi małomiasteczkowemi nałogami. Byłoby to bardzo wdzięczne zadanie dla policji państwowej, gdyby tych źle wychowanych uczyła na ulicy grzeczności.

RZECZY JEŃCÓW CYWILNYCH, INTERNOWANYCH W ANGLJI. W najbliższym czasie zostaną przesłane z Wiednia do Oświęcimia bagaże jeńców cywilnych, internowanych w czasie wojny światowej w Anglji. Między bagażami znajdują się rzeczy następujących obywateli polskich: Jana Kalembkiewicza ze Lwowa, Franciszka Kleinera z Krakowa, Piotra Okockiego z Podwołoczysk, Leona Reitznera ze Lwowa, Mozesa Frosćiga ze Lwowa, Czerniewskiego z Czerniowiec, Jana Optyka z Chełmka, Teodora Kobryna z Przemyślan, Artura Klara ze Lwowa, Arona Rosenbauma z Baranowa, Gilbera ze Lwowa, Mikołaja Iwaniszyna z Czortkowa, Leji Krupki z Polan, Saula Lieblicha z Krakowa, Michała Lamcneca z Michnowiec. Wyżej wymienieni powinni się zwrócić pisemnie w sprawie swoich rzeczy do urzędu likwidacyjnego w Warszawie, Królewska 23, załączając zobowiązanie do zwrotu kosztów przewozu rzeczy z Anglji do kraju, które wyniosą około trzech tysięcy marek na każdego.

ŚMIERTELNE ZATRUCIE WÓDKĄ. Michał Kościelnik i Eugenjusz Biskup wstąpili wczoraj do jednego z szynków, gdzie wypili flaszkę wódki. Niebawem Kościelnik poczuł szalone bóle i wśród objawów zatrucia zmarł przed przybyciem pogotowia ratunkowego. Biskupa zaś odwiozło pogotowie w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza. Zachodzi przypuszczenie, że wódka ta była fałszowaną i pochodziła z tajnej fabryki wódek.

FAŁSZERZE WÓDEK. Przed kilku tygodniami organa policji wykryły w Krakowie fabrykę fałszowanych wódek. Analiza chemiczna skonfiskowanych wódek wykazała, że zawierają one wysoki procent różnych silnie trujących substancyj. Przeprowadzone wówczas poszukiwania za właścicielami owej fabryki nie odniosło skutku. Dopiero kilka dni temu udało się władzom wpaść na trop fałszerzy, przyczem kilku z nich aresztowano. W toku dochodzeń okazało się, że jednym z nich jest znany spekulant walutowy z Sosnowca. Aresztowano nadto kilku odbiorców »fabryki«.

ODEZWY KOMUNISTYCZNE. Onegdaj władze policyjne znalazły na odcinku linji kolejowej Kraków—Granica wielką ilość odezw komunistycznych, rozrzuconych po torze kolejowym. Odezwy te wydrukowane były w języku polskim, ruskim, żydowskim i czeskim. Mimo usiłowań ze strony funkcjonarjuszów policyjnych nie wyśledzono dotychczas podróżujących agitatorów bolszewickich.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA DOKUMENTÓW. Organom policji krakowskiej udało się wczoraj przytrzymać na tut. dworcu kolejowym podejrzanego osobnika Izraela Rottenberga, lat 19, rodem z Sosnowca, rzekomego słuchacza uniwersytetu. Przy aresztowanym znaleziono fałszowane dokumenty, oraz znaczną ilość gotowych już blankietów na różne dokumenty publiczne. Zachodzi przypuszczenie, że Rottenberg jest zawodowym fałszerzem dokumentów. Dalsze śledztwo w toku.

WYDALENIE SIĘ OBŁĄKANEGO. Maks Muelchman doniósł do tut. policji, że jego krewny Markus Bornstein, lat 25, obłąkany, wydalił się z domu w dniu 16 bm. wieczorem i dotąd nie powrócił.

SZALONY MĄŻ. Wczoraj w południe zawezwano pogotowie ratunkowe na plac Groble, gdzie robotnik W. Chwostek poranił ciężko swą żonę podczas sprzeczki. Chwostek, przyszedłszy do domu z roboty, zażądał od żony 1000 mk. »na kieliszek«, a kiedy ta odmówiła, — pochwycił dłuto i zadał niem kilka uderzeń żonie.

OKRADZENIE LOKATORA PRZEZ WŁAŚCICIELA DOMU. Z początkiem września br. włamano się do mieszkania Józefa Lorka, masarza w Płaszowie, gdzie dokonano kradzieży biżuterji wartości 150 tysięcy marek. Obecnie okazało się, że kradzieży tej dokonali wspólnie Franciszek Łach, właściciel domu, w którym mieszkał Lorek z Franciszkiem Wójcikiem, wyrobnikiem. Obydwu aresztowano.

FILOZOF — ZŁODZIEJEM. Policja krakowska aresztowała Franciszka Węglarza, lat 24, słuchacza IV roku filozofji, zamieszkałego przy ul. Ariańskiej 15 za systematyczne kradzieże [illegible]

ZŁODZIEJSKA SPÓŁKA. [illegible] Wolf Gruenblatt, lat 18 i Ignacy Moskow[illegible] zawiązali spółkę, kradnąc od trzech miesięcy mąkę na szkodę swego pracodawcy Groesfelda. Onegdaj w nocy przytrzymał posterunkowy policji Moszkowicza, który niósł 20 kg. mąki. Przytrzymany wydał swego kolegę. Obydwu aresztowano.

KRADZIEŻ KONI. Stanisław Wesołowski, rolnik, zamieszkały w Wawrzeńczycach doniósł na tut. policję, że w nocy z 9 na 10 bm. skradziono mu ze stajni dwa konie wartości 200 tysięcy marek. Na szkodę zaś Jana Derwisza, również zamieszkałego w Wawrzeńczycach skradziono 2 konie wartości 200 tysięcy marek i na szkodę Marji Migas — jednego konia wartości 150 tysięcy marek.

SKRADZIONE FUTRO I PŁASZCZ. Na szkodę Edmundy Stanią, zamieszkałej przy ul. Zwierzynieckiej 26, skradziono futro źrebcowe i damski płaszcz wartości 60.000 mk.

SKRADZIONA ZARZUTKA. Jakóbowi Pamerowi, majstrowi malarskiemu, zamieszkałemu przy ul. Zgoda 2, skradziono w kawiarni Grand Hotelu czarną zarzutkę wartości 35.000 marek.

KRADZIEŻ 25 TYSIĘCY MAREK. Marji Grzegorowicz zamieszkałej przy ul. Długiej 62, skradziono z mieszkania kwotę 25 tysięcy marek. Sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

## ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW LIGI SAMOOBRONY SPOŁECZNEJ odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 6 wieczorem w sali obrad Tow. gospodarczego, we Lwowie ul. Kopernika 20. Na porządku dziennym między innemi: odczyt Aleksandra Sadowskiego o lichwie żywnościowej.

ODCZYT W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM. W piątek 21 bm. o godz. 7 w. odbędzie się w sali wykładowej miej. Muzeum przemysłowego im. dra A. Baranieckiego (Smoleńsk 9) odczyt prof. Stanisława Jakubowskiego pt. »Mitologja słowiańska«.

# Z kraju i ze świata.

NACZELNIK PAŃSTWA W RADOMSKU. Naczelnik państwa udał się do Radomska jako wódz naczelny armji, aby wziąć udział w miejscowych manewrach. Udał się tam także z myślą o rozstrzygnięciu zagadnień, powstałych w związku z reorganizacją armji polskiej i w celu powzięcia decyzji, jakich sytuacja obecna wymaga. O doniosłości tego wojskowego zjazdu świadczy fakt, że 16 jenerałów i szefów dywizji z całej Polski zostało do Radomska zawezwanych. Wymienić wypada z pośród jenerałów: Szeptyckiego, Latinika, Osińskiego, Skierskiego, Rządkowskiego, Szymańskiego, Pogorzelskiego, Galicę i innych, pułkowników Tuika, Rybaka itd. Marszałek Piłsudski pozostanie przez kilka dni w Radomsku. Naczelnik państwa witany był entuzjastycznie przez przedstawicieli władz miejscowych przy bramie triumfalnej. Wieczór, w pierwszym dniu pobytu Naczelnika w Radomsku, odbył się bankiet, którego organizatorem był członek miejscowej misji francuskiej p. Hunblet. W bankiecie, danym na cześć Naczelnika, uczestniczyli przedstawiciele instytucyj i władz miejscowych.

NOMINACJA JEN. HALLERA. »Gaz. Warsz.« donosi: Jenerał Józef Haller mianowany został jeneralnym inspektorem artylerji, a równocześnie członkiem ściślejszej rady wojennej. Siedzibą jen. Hallera będzie Warszawa, skąd działalność jego będzie obejmowała całość państwa.

PROTEST JEN. BUŁAK-BAŁACHOWICZA. W dwóch listach do wicem. Dąbskiego protestuje jen. Bułak-Bałachowicz przeciw wydalaniu go z granic Rzeczypospolitej, w której obronie walczył i **której jest obywatelem**. Zamieszczając te listy jenerała prasa warszawska wyraża zdumienie, że wicem. Dąbski, w umowie z sowietami, na liście banitów z Polski, zamieścił zasłużonego obywatela Rzeczypospolitej.

WŁAŚCICIELE DOMÓW U MARSZAŁKA SEJMU. Delegacja zjazdu właścicieli domów, który wczoraj ukończył obrady w Warszawie, udała się do marszałka Sejmu z odezwą, żądającą zniesienia ustawy o ochronie lokatorów oraz ulg dla właścicieli domów, zgodnie z wnioskami, złożonemi w pierwszym dniu obrad. Jako delegaci zjazdu złożyli odezwę pp. rejent Bzowski z Kalisza, Frankiewicz z Poznania, Westreich ze Lwowa, Adam Rozbicki z Równego, sędzia J. Glas, Holc i B. Sztern z Warszawy.

KURSA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo oświaty organizuje państwowe kursy wychowania fizycznego, których zadaniem jest — jak głosi wydany świeżo statut kursów — pedagogiczne i fachowe kształcenie kierowników wychowania fizycznego, względnie ćwiczeń cielesnych, dla szkół powszechnych, średnich i seminarjów nauczycielskich. Kursy te są roczne, bezpłatne i podlegają władzy ministerstwa oświaty. Kierownictwo ich spoczywa w ręku dyrektora, mianowanego przez ministra oświaty na wniosek wydziału hygjeny szkolnej i wychowania fizycznego ministerstwa W. R. i O. P. Słuchaczami kursu mogą być osoby w wieku od lat 18 do 35, które wykażą dostateczną sprawność fizyczną i przedstawią świadectwo zdrowia. Pod względem przygotowania naukowego wymaga się od kandydatów: świadectwa dojrzałości szkoły średniej lub seminarjum, albo też świadectwa sześciu klas szkoły średniej, o ile kandydat wykaże się praktyką pedagogiczną co najmniej dwuletnią. Po odbyciu egzaminu, przepisanego regulaminem, absolwenci otrzymają świadectwa, uprawniające ich do przeprowadzenia ćwiczeń cielesnych w szkołach państwowych: powszechnych, średnich i seminarjach nauczycielskich.

KATASTROFA KOLEJOWA POD WARSZAWĄ. Pisma warszawskie podają, że pod Utratą o 10 km. od Warszawy wczoraj wieczorem nastąpiło zderzenie dwóch pociągów osobowych, żyrardowskiego i pruszkowskiego. Trzy wagony rozbite, parowóz poważnie uszkodzony, 29 osób odniosło lekkie rany. Wypadku śmierci nie było.

**KWESTA DLA INWALIDÓW.** W ciągu trzech dni kwesta dla inwalidów województwa poznańskiego dała ogółem 20 miljonów marek. Największą część dały banki poznańskie. Bank dla spółek zarobkowych złożył na cel powyższy 3 miljony marek.

**BICIE UCZNIÓW W SZKOŁACH POZNAŃSKICH.** Z Poznania donoszą: Rozporządzenie ministerstwa oświaty bezwzględnie znosi karę cielesną w szkołach. Na razie na papierze tylko. W gimnazjach poznańskich i pomorskich bicie praktykuje się w dalszym ciągu z niewiele mniejszym ferworem niż przedtem i to w najohydniejszej swej formie: policzkowania uczniów!

Czyż nasi polscy pedagogowie, którzy mają ten zaszczyt kontynuowania pracy wiekopomnych organizatorów Komisji edukacyjnej, liceum krzemienieckiego, uniwersytetu wileńskiego, czyż spadkobiercy tradycji Czackich, Konarskich, Czartoryskich, na serjo nie zechcą uszanować rozkazu ministerstwa oświaty i w dalszym ciągu wzorem pruskich feldfebłów będą bili po twarzy, powierzoną ich pieczy młodzież?

**TELEGRAF BEZ DRUTU W POZNANIU.** Stację radjotelegraficzną w Poznaniu wzmocniono nowemi urządzeniami, dzięki czemu może ona przekazywać depesze bezpośrednio do Angiji, nawiązując stałe połączenie z angielskiemi stacjami radjotelegraficznemi. Skorzystał z tego rząd, polecając swoją dyplomatyczną i rządową korespondencję telegraficzną do Angiji i Ameryki kierować nie przez telegraf magnetyczny przez Niemcy, lecz bezpośrednio do Angiji, czem unika się kosztownego tranzytu.

W tych dniach stacja poznańska nawiązała komunikację radjotelegraficzną z Belgradem, wobec czego korespondencja rządowa telegraficzna do Jugosławji będzie kierowana przez Poznań do Belgradu.

**ZJAZD KONSERWATORÓW PAŃSTWOWYCH.** (Lwów, 19 października). Wczoraj rozpoczęły się kilkudniowe obrady zjazdu konserwatorów państwowych. Przybyli: naczelnik wydziału zabytków i muzeów w min. kult. i sztuki Jarosław Wojciechowski, referent Lauterbach, referent Karpiński, konserwatorowie okręgowi Wiśniewski, Siemicki, Renard, Rokowski, Raciborski, Huzarski, Szydłowski, ks. Hedziewski i Józef Piotrowski. Pierwszy referat o sprawach opieki nad zabytkami Lwowa wygłosił dr Piotrowski. Po południu zwiedzano zabytki i muzea Lwowa w związku z wygłoszonym referatem. Dziś wygłosił referat o muzeach i o współdziałaniu urzędów konserwatorskich z muzeami prowincjonalnemi dr Turczyński, refer. min. sztuki i kultury. Dziś, o godz. 5 po poł. odbędzie się wspólne posiedzenie z gronem konserwatorów oraz z zarządem Tow. opieki nad zabytkami przeszłości Lwowa.

**WIEC KOLEJARZY WE LWOWIE.** Wczoraj wieczorem odbył się we Lwowie wiec kolejarzy, zainicjowany przez Polski Związek kolejarzy w celu omówienia spraw aktualnych. Zebrani uchwalili przedstawić rządowi następujące postulaty: 1) wypłacenie jednorazowej zapomogi w wysokości półmiesięcznych poborów wraz z dodatkiem na zakupno artykułów spożywczych i odzieżowych, 2) obniżenie cen węgla do wysokości cen lipcowych br., 3) ustalenie mnożnika opartego na podstawie cen podanych przez główny urząd statystyczny, 4) przeniesienie poszczególnych stacyj kolejowych do wyższych klas drożyźnianych.

**PRZEMYŚL, 20 października.** (Orgje paskarzy i spekulantów. — Pod adresem p. starosty. — Kradzież srebrnych monet). W większych miastach rozpoczęły władze walkę z paskarstwem i spekulacją. W naszem mieście jednak orgje paskarzy i spekulantów przekraczają granice możliwości. Należy publicznie napiętnować karygodną wprost bezczynność przemyskiego starostwa, które zamiast w obronie nękanej drożyzną ludności rozpocząć walkę z paskarstwem, toleruje jej wybryki. Z powiatu przemyskiego wywozi się wszystkie artykuły spożywcze. Cała zgraja paskarzy ze wszystkich stron Polski skupuje ziemniaki i zboże, płacąc każdą cenę. Ponadto miejscowi kupcy podnoszą ceny kilka razy w tygodniu. Niektórzy zaś kupcy magazynują towary, by w miesiącach zimowych sprzedać je po dowolnie zwiększonej cenie. Zapytujemy starostę p. Bocheńskiego, czy wie o [illegible] orgji paskarzy i dlaczego toleruje i nie [illegible] wybryków spekulantów. W restauracjach i kawiarniach i lokalach publicznych nie ustanawia się cennika, w sklepach spożywczych również niema cennika i żadnej kontroli. Wszystko uchodzi bezkarnie, jak gdyby nie istniały wogóle władze.

P. M. Rozumkiewiczowi, kom. magistratu skradziono onegdaj kasetkę z srebrnemi monetami łącznej wartości 1 miljon 500.000 mk. Sprawców aresztowano, kasetka z monetami srebrnemi znajduje się w depozycie policji państw.

**UJĘCIE 24 BANDYTÓW.** We wsi Tołkuny w pow. słonimskim dokonała policja państwowa obławy na bandytów, którzy w tym powiecie, a nadto w nowogródzkim i lidzkim napadali na wracających z Ameryki emigrantów, rabowali ich mienie i nierzadko ich samych mordowali. Wynikiem obławy było aresztowanie szajki 24 zorganizowanych bandytów, przy których znaleziono znaczne kwoty dolarów, w papierach i złocie.

**STRAJK URZĘDNIKÓW POLSKICH W FABRYCE FRANCKA.** Ze Skawiny donoszą nam: Wywołany przez napływ niemieckich biurowców i faworytowaniu ich przez dyrekcję, strajk urzędników Polaków w fabryce cykorji Francka zaczyna przybierać ostre formy. Dyrektor firmy Kucera kazał zamknąć kuchnię urzędniczą, obecnie zaś kategorycznie wezwał ich do opróżnienia mieszkań. Oburzenie przeciw nienawistnej gospodarce Czechów i Prusaków udziela się także ogółowi obywateli skawińskich, którzy już w roku 1919 spowodowali internowanie dyrektora Kucery w barakach jeńców w Dąbiu i tylko wskutek obietnicy, że tenże zostanie w przeciągu 2 miesięcy zastąpiony przez Polaka, zgodzili się na jego pozostanie. Czasby był najwyższy, aby kompetentne czynniki wglądnęły w tą sprawę.

**CZESI A SZKOLNICTWO POLSKIE.** Czytamy w »Dzienniku Cieszyńskim«: Czesi nie dopuścili do otwarcia szkoły polskiej w Zabłociu w bieżącym roku szkolnym, pomimo, że do szkoły tej zgłosiło się 70 dzieci polskich, podczas gdy do szkoły czeskiej zapisało się tylko 5 dzieci. Wobec tego gwałtu dzieci polskie chciały się zapisać do szkoły polskiej w Boguminie Dworcu, kiedy jednak i na to czeskie władze nie zezwoliły, otwarto w Zabłociu polską szkołę prywatną. Dzieci do niej uczęszczające, narażone są na ciągłe ataki czynne ze strony szowinistów czeskich, dla których polska szkoła prywatna jest solą w oku.

**SAMOBÓJSTWO B. CESARZOWEJ.** »Neue Freie Presse« donosi z Pekinu: Dnia 1 bm. matka nieletniego cesarza Hsun Tung, zdetronizowanego w roku 1912, z powodu sporów rodzinnych popełniła samobójstwo.

**TRZEBA SIĘ OGRANICZAĆ.** Z Kolonji donoszą: B. cesarz Wilhelm wskutek spadku waluty zmuszony był odprawić 10 członków swego dworu.

## SKŁADKI.

W Administracji »Nowej Reformy« złożono:

NA POMNIK WOLNOŚCI: N. N. 50.000 Mkp. zamiast należnego honorarjum Drowi Baslerowi.

Prof. Dr KORCZYŃSKI stwierdził po klinicznem wypróbowaniu, że tabletki »VITA« zastępują drogie obce wody mineralne. 5052 6

## TEATRY KRAKOWSKIE.

**MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA.** Dziś w piątek 21 bm. powtórzenie »Kochanego Augustynka« w premjerowej obsadzie. Jutro w sobotę 22 bm. »Faust«. Małgorzatę śpiewać będzie p. Jaworzyńska, Siebla p. Zbigniewicz, Faustem będzie p. Cortilli. Dyryguje p. Stefan Barański.

**Z TEATRU »BAGATELA«.** Dziś i codziennie »Kobieta, która zabiła« w siedmiu obrazach Sidneya Garricka.

**Z TEATRU »NOWOŚCI«.** Dziś w piątek po raz 22 »Taniec szczęścia«. W sobotę premjera »Zuzy«, którą reżyseruje dyr. Pilarski, a część muzyczną przygotowuje kap. Mayerhold. Dekoracje pomysłu i pendzla art. malrza Leitera. W niedzielę po południu »Manewry jesienne«, a wieczór »Zuza«.

## KONCERT J. MAJERSKIEGO

najsławniejszego dziś polskiego śpiewaka, tenora Opery paryskiej, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m. Koncertem tym inauguruje Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański sezon zimowy w Starym Teatrze. — Sprzedaż biletów jest tak wielką, że niektóre kategorje biletów są już wyczerpane.

## REPERTUARY:

**MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:**
Piątek, 21 bm.: »Dzieje salonu«.
Sobota, 22 bm.: Wieczór Oskara Wilde'a: »Salome« i »Tragedja florencka«.
Niedziela, 23 bm. po poł.: »Burmistrz Stylmondu«, wieczorem »Salome« i »Tragedja florencka«.

**MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:**
Piątek, 21 bm.: »Kochany Augustynek«.
Sobota, 22 bm.: »Faust«.
Niedziela, 23 bm. po poł.: »Rigoletto«, wieczorem »Kochany Augustynek«.

**TEATR »BAGATELA«:**
Piątek, 21 bm.: »Kobieta, która zabiła«.

**TEATR »NOWOŚCI«:**
Piątek, 21 bm.: »Taniec szczęścia«.
Sobota, 22 bm.: »Zuza«.
Niedziela, 23 bm. po poł.: »Taniec szczęścia«, wieczorem »Zuza«.
Poniedziałek, 24 bm.: »Zuza«.

**STARY TEATR:**
Niedziela, 23 bm.: Jan Majerski.

# Z Rady m. Krakowa.

**Kraków,** 21 października.

Pierwszą część wczorajszego posiedzenia Rady miasta poświęcono sprawom, które spadły z porządku dziennego ostatniego posiedzenia. Na porządku dziennym znalazły się wnioski komisji administracyjnej, oraz Sekcji II. i III. w sprawie **opłat od towarów**, dowożonych do Krakowa kolejami i drogami wodnemi, nad któremi dyskusję przerwano na ostatniem posiedzeniu.

R. m. R o s e n z w e i g postawił wniosek, domagający się uwolnienia od dodatkowych opłat szeregu artykułów codziennego zapotrzebowania, jak żywność, skóry, książki szkolne i przybory szkolne do pisania. Wniosek ten w głosowaniu upadł, poczem po wyjaśnieniach referenta, r. Zawadzkiego, Rada uchwaliła wspomniane wnioski komisji administracyjnej, oraz Sekcji I. II III.

Następnie po dyskusji, w której brali udział r. Adelman i Muczkowski, uchwalono wniosek Sekcji I., domagający się, wobec nieudałego konkursu publicznego, ogłoszonego przez gminę celem uzyskania projektu architektonicznego wykształcenia budowli ochronnych i regulacyjnych na lewym brzegu Wisły, między mostem zwierzynieckim i Skałką, przyczynienia się kwotą 60.000 Mkp. do kosztów sporządzenia tych projektów z urzędu przez dyrekcję budowy kanałów.

Bez dyskusji uchwalono wniosek komisji drogowo-kanałowej, zmieniający uchwałę Rady miejskiej ustalającą opłatę za połączenie kanałowe i ustanawiający z powodu podniesienia materjałów budowlanych i robocizny, nową opłatę.

W dalszym ciągu uchwaliła Rada wniosek Sekcji I., zatwierdzający linje budowlane z północnej strony ulicy Wrocławskiej w Krowodrzy, oraz z zachodniej strony ulicy Łokietka, następnie wniosek Sekcji II. i V., przyznający celem pokrycia wzrosłych skutkiem drożyzny wydatków na utrzymanie i wychowanie sierót, pomieszczonych przez gminę w prywatnych zakładach wychowawczych dla działu X. budżetu na rok 1921 kredyt dodatkowy w kwocie 1,000.000 Mkp.

Również bez dyskusji uchwalono na wniosek Sekcji II. i VII. zasiłek dla sądu powiatowego cywilnego w Krakowie na prowadzenie biura opieki zawodowej, oraz wniosek Sekcji VII., na mocy którego gmina przyjmuje w zarząd fundusz protezowy miasta Krakowa, przekazany jej przez Komitet likwidacyjny b. Krajowej komisji opieki nad inwalidami wojennymi w kwocie 211.568 Mkp. i zobowiązuje się procentów, jako też ewentualnie kapitału funduszowego używać na sprawienie protez, względnie aparatów ortopedycznych stale w Krakowie przebywającym byłym inwalidom wojennym, którzy ich nie mogą otrzymać od władz wojskowych, oraz tym ofiarom nieszczęśliwych wypadków, którzy nie są w stanie z własnych funduszów ich nabyć.

DYSKUSJA BUDŻETOWA.

Następnie przystąpiła Rada do dalszego ciągu dyskusji szczegółowej nad budżetem na rok 1921, mianowicie nad jego działem VI.: »Budowy i roboty publiczne«, który referował r. T u r s k i. Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne tego działu wynoszą 27,554.078 Mkp., dochody zwyczajne i nadzwyczajne 2,712.400, czyli niedobór wynosi 24,841.678 Mkp.

R. m. Ł a p i ń s k i domaga się w swoim wniosku jak najszybszego zwołania przez Radę miejską ankiety, którąby zajęła się kwestja nieuzasadnionego, jak twierdzi, coraz szybszego wzrostu cen materjałów budowlanych.

R. m. E p s t e i n popiera ten wniosek, jakkolwiek nie zgadza się z przedmówcą co do tego, że wzrost cen jest nieuzasadniony, bo pozostaje on pod wpływem zwiększających się cen za węgiel i t. d. Ankieta więc nie może debatować nad tą kwestją, która nie należy do kompetencji Rady miejskiej, ile raczej nad wynalezieniem sposobów wskrzeszenia ruchu budowlanego w mieście. Jest rzeczą konieczną, by postarać się o przeniesienie siedziby zarządów przedsiębiorstw górnośląskich z tych terytorjów, które nam przypadną, urzędujących dziś na przykład w Berlinie — do Krakowa, zanim nas pod tym względem ubiegną inne miasta, jak Warszawa i Katowice. W tym celu należy pomyśleć nad przygotowaniem pomieszczenia dla biur i urzędników. Należy również zastanowić się nad połączeniem Krakowa linjami kolei elektrycznej z zagłębiami: dąbrowskiem, chrzanowskiem i górnośląskiem. A ponieważ pieniędzy na to nie wydobędzie się drogą podatków, można pójść na przykład za przykładem Czechów i zebrać potrzebny fundusz zapomocą emisji losów.

R. m. O s t r o w s k i, poruszywszy kwestję szpecących miasto nasze w wysokim stopniu szyldów i gablotek, które niejednokrotnie zasłaniają piękne fragmenty naszego słynnego antyku, wyraża życzenie, by raz uregulowano tę sprawę na sposób innych miast, i stawia wniosek, domagający się opracowania nowego projektu opłat od szyldów i gablotek, które to opłaty, ustalone uchwałą Rady z 1918 roku, jako nie odpowiadające już obecnym warunkom pieniężnym, winny być podniesione. Ponieważ zaś zbliża się termin, w którym tak szpecące portale sklepowe mają być usunięte, należy już obecnie wdrożyć kroki, by ten termin, przypadający w roku 1925, nie mógł być przekroczony.

Po wyjaśnieniach r. budownictwa K ł e c z k a w sprawie ruchu budowlanego, uchwalono dział VI. wraz z rezolucjami radców Łapińskiego i Ostrowskiego, poczem przystąpiono do dyskusji nad działem III.: »Opodatkowanie i opłaty gminne«, referowany przez dyrektora K r z y ż a n o w s k i e g o. W dziale tym wydatki wynoszą 131.200 Mkp., dochody zaś 172,636.100, czyli nadwyżka pokrycia wynosi 172,504.900 Mkp.

Dział ten uchwalono, jak również bez dyskusji dział IV.: »Zarząd długu miejskiego«, w którym wydatki wynoszą 6,503.470 Mkp., dochody 4,482.462 Mkp., czyli niedobór wynosi 5,021.008 Mkp.

Przystąpiono do dyskusji nad działem V.: »Bezpieczeństwo publiczne«; po przemówieniu r. Adelmana, który domagał się w swoim wniosku, by teatry w nieprzekraczalnym terminie zaprowadziły kurtyny żelazne dla uniknięcia niebezpieczeństwa pożaru. Skutkiem braku kompletu, dalsza dyskusję odroczono do następnego posiedzenia.

# Stanowisko socjalistów w Komisji skarbowo-budżetowej.

**Warszawa,** 21 października (Tel. wł.) Podczas wczorajszej dyskusji w Komisji skarbowo-budżetowej **nad projektem daniny** socjaliści oświadczyli się stanowczo **przeciw** proponowanej przez agrarjuszy wielkich i małych **zasadzie progresywności.**

Sytuacja **projektu o daninie przedstawiała** się wczoraj **znacznie lepiej** niż onegdaj. Zdaje się, że minister skarbu osiągnie zwycięstwo. — Prawdopodobnie dzisiaj po zakończeniu dyskusji ogólnej zacznie się już **dyskusja szczegółowa.**

**WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI U MINISTRA SKARBU.**

Tel. nam z Warszawy: Wczoraj zgłosiła się do ministra skarbu delegacja zjazdu właścicieli nieruchomości miejskich.

Delegacja przedstawiła **memorjał,** w którym zaznacza **trudności finansowe,** w jakich znajdują się miasta wskutek bardzo niskich podatków od nieruchomości. Podatki te są minimalne — zdaniem delegatów — z powodu uszczuplenia dochodów właścicieli domów, co znowu wynika z ustawy o ochronie lokatorów.

Minister skarbu oświadczył, że dalsze popieranie miast przez skarb jest **niedopuszczalne** i stan ten po 1 stycznia 1922 roku **zmieni się stanowczo,** zasiłki dla kas miejskich **zostaną zniesione.** W związku z tem będą potrzebne **pewne zmiany w ustawie o ochronie lokatorów,** czem ma się właśnie zająć Rada ministrów.

**PRZYJAZD GDAŃSZCZAN SPODZIEWANY W NIEDZIELĘ.**

**Warszawa,** 21 października (Tel. wł.) Według wiadomości, jakie wczoraj otrzymano w kołach rządowych, przyjazd delegacji gdańskiej dla podpisania umowy z Polską nastąpi **prawdopodobnie w niedzielę.**

Warszawa, 20 października. (PAT). »Gazeta Poranna« donosi: Konwencja polsko-gdańska ma być podpisana w Warszawie **26 b. m.**

**TRAKTAT POKOJOWY W KARSIE.**

**Warszawa,** 20 października. (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość, że w dniu 15 b. m. podpisany został traktat pokojowy pomiędzy Turcją a sowieckiemi republikami na Kaukazie. Podpisanie nastąpiło w Karsie.

# Zamach na posła amerykańskiego w Paryżu.

**Paryż,** 20 października (EE) Wczoraj rano doręczono posłowi amerykańskiemu pakiet, zawierający pudełko z perfumami. Przy otwarciu pakietu **nastąpiła eksplozja, która wyrządziła szkody w sypialni posła. Służący ranny.**

# Walki w Albanji.

**Rzym,** 20 października. (E. E.). Koncentracja wojsk jugosłowiańskich na granicy Albanji **trwa dalej.** Albanja organizuje obronę swej niepodległości. Dotychczasowy gabinet albański ustąpił, a minister spraw zagranicznych otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu.

# Lloyd George o gospodarczem położeniu Anglji.

**Horsea,** 20 października (PAT). L. George w Izbie gmin przedłożył propozycję rządu dla **ożywienia na nowo przemysłu** i zajęcia się losem bezrobotnych. Premjer zaznaczył, że po ostatniej wojnie trzeba było znaleźć pracę dla **5 do 6 miljonów ludzi,** którzy powrócili z frontu. Wielki zastój gospodarczy spowodował **zmniejszenie produkcji i zmniejszenie popytu.** Rezultatem tego było, że magazyny na kontynencie były **przepełnione towarem angielskim,** co wywołało reakcję.

Obecnie musi być zastosowany energiczny wysiłek, by **ożywić gospodarczą depresję.** Projekt rządu chce przeprowadzić zmianę dotychczasowej **ustawy o kredytach eksportowych.** Dzisiaj żaden eksporter ani importer nie może budować na **akrobatycznych saltach giełdy.** — Gwarancje eksportowe rządu mają być zwiększone z **85 proc. na 101 proc.** Prócz tego ma być powołany do życia **komitet doradczy.** Także państwo angielskie celem wzmożenia eksportu gotowe jest udzielić **kredytu państwom, potrzebującym tego.**

Również musi być położony **kres machinacjom przemysłowym i spekulacji.** Przy zastosowaniu nowych środków transportowych i komunikacji znajdzie rząd prace dla wielu bezrobotnych. Zamierzona elektryfikacja przemysłu, zastosowana w wielu przedsiębiorstwach prywatnych i rządowych, da zatrudnienie znacznej ilości bezrobotnych. Ogólna suma proponowanych zarobków wyniesie 25 miljonów szterlingów. Obecnie na odnowienie przedsiębiorstw asygnuje rząd doraźnie 10 miljonów funtów szterlingów. Ustawa dla bezrobotnych, nowo wprowadzona, ma gwarantować egzystencję także rodzinom bezrobotnych na okres 6-cio miesięczny.

# Różne wiadomości polityczne.

**W SEJMOWEJ KOMISJI SKARBOWO-BUDŻETOWEJ** toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusja nad projektami finansowemi ministra Michalskiego. Minister podniósł między swojemi postulatami zaniechanie wydatków na utrzymanie miast i wydzierżawienie przedsiębiorcom prywatnym zakładów państwowych, przynoszących deficyt. Co do reformy rolnej porozumiał się już minister z prezesem Gł. Urzędu Ziemskiego, Kiernikiem. Co do 8-godzinnego dnia pracy pragnie jego przedłużenia w handlu i przemyśle, gotów jest tylko odroczyć na pewien czas zastosowanie go do wielkiego przemysłu.

**MIN. STESŁOWICZ ZASTĘPCĄ PREZYDENTA.** »Gaz. Warsz.« dowiaduje się, że na ostatniem posiedzeniu Rada ministrów przyjęła do wiadomości oświadczenie prezydenta ministrów Ponikowskiego, iż uprosił ministra Stesłowicza o stałe zastępowanie go w czynnościach prezydenta ministrów w razie nieobecności.

**Z MINISTERSTWA OŚWIATY.** Dyrektor departamentu szkół wyższych i nauki w ministerstwie oświaty dr Kazimierz Żurawski, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Miejsce jego zajął p. Józef Mikułowski-Pomorski.

**ODZNACZENIE POSŁA KOWALSKIEGO.** Pisma warszawskie podają, że z okazji mianowania p. Kowalskiego posłem w Hadze, otrzymał p. Kowalski od Ojca św., jako były poseł przy Watykanie, order św. Grzegorza I-szej klasy z gwiazdą i wstęgą. Patrjarcha jerozolimski przesłał posłowi Kowalskiemu odznaczenie wielkiej gwiazdy ze wstęgą orderu grobu Chrystusa.

**PRZYJĘCIE U NUNCJUSZA PAPIESKIEGO.** »Kurjer Warszawski« donosi, że u nuncjusza papieskiego monsignore Lauri odbyło się oficjalne przyjęcie, na którem obecni byli przedstawiciele polskiego świata dyplomatycznego i misji zagranicznych. Goście składali serdeczne życzenia z powodu przyjazdu nuncjusza Lauri do Polski.

**SAWINKOW W GDAŃSKU.** Według informacji białoruskiego biura prasowego, senat gdański udzielił Sawinkowowi pozwolenia na pobyt na terytorjum w. m. Gdańska.

**ZAMORDOWANIE PRZEDSTAWICIELA SOWIETÓW WE WŁADYWOSTOKU.** Z Władywostoka donoszą o zamordowaniu przez niewiadomego sprawcę nieoficjalnego przedstawiciela Rosji sowieckiej.

**STRAJKI W NIEMCZECH.** Dzienniki berlińskie nadal nie wychodzą. Dotychczasowe rokowania w sprawie ich uruchomienia nie wydały konkretnych wyników.

Kolejarze niemieccy wystosowali do rządu 8-godzinne ultimatum w sprawie podwyższenia pensji. W razie nieuwzględnienia ich żądań grożą strajkiem.

**PRZEWRÓT W PORTUGALJI.** Ruch wojskowy na tle monarchistycznem odniósł zwycięstwo bez przelewu krwi. Rząd podał się do dymisji. Były rewolucjonista Manoel Marcoudes ma utworzyć nowy gabinet.

# Dział ekonomiczny.

**WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA** Transakcyj nie dokonywano. Tendencja zniżkowa.

**CENY ZŁOTA I SREBRA.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nabywa złoto i srebro na rachunek ministerstwa skarbu po cenach poniżej podanych, które obowiązują aż do odwołania: za 1 złotego rubla 1800 marek, za srebro 900 mk., za 1 markę niemiecką złotą 833 mk., srebrną 250 mk., 1 koronę złotą 708 mk., srebrną 208 mk., jednostkę monetarną państw, należących do Unji łacińskiej złotą 674 mk., srebrną 208 mk., 1 floren holenderski złoty 1405 mk., srebro 472 mk., 1 floren austrjacki 1687 mk., srebro 555 mk., 1 funt angielski złoty 17.000 mk., srebrny —, 1 szyling złoty —, srebrny 261 mk., dolar złoty 3496 mk., srebrny 1202 mk., 1 rubla bilonem nie kupuje się. Za jednego dukata austrjackiego złoto 8000 mk., srebro —, 1 koronę skandynawską złotą 937 mk., srebrną 300 mk., 1 gram czystego kruszcu 2325 mk. złoto, srebro 50 mk.

*** CŁO NA OŚWIATĘ.** Poruszona parę dni temu na łamach pism polskich sprawa drożyzny papieru znalazła żywy oddźwięk w szerokich sferach naszego społeczeństwa. Otrzymaliśmy informacje, dotyczące podnoszenia cen na papier, a między innemi wiadomość, że Związek papierni opracował memorjał do ministerstwa przemysłu i handlu, dowodzący między innemi konieczności obłożenia cłem nawet papierów najtańszych, a więc obłożenia cłem gazety, podręcznika szkolnego i zeszytu.

Kilka miesięcy temu, kiedy Komisja regulowania cen na papier przy ministerstwie przemysłu i handlu istniała, jeden z fabrykantów papieru, odpowiadając na argument, że cena papieru nie jest kalkulowana, tylko orjentuje się według skoków waluty na giełdzie, wypowiedział listownie pogląd następujący:

»Jesteśmy tego zdania, że ceny w rozmaitych krajach muszą być wyrównane i dlatego podnoszenie cen w przemyśle papierniczym jest nieuniknione, tem bardziej, że wskutek spadku naszej waluty w ostatnich miesiącach, nastąpiło podrożenie wszystkich artykułów, a temsamem oczekiwana jest zwyżka cen robocizny«.

Tak się argumentowało kilka miesięcy temu, kiedy waluty zagraniczne szły w górę i dzięki temu wyśrubowało się cenę w ciągu kilku miesięcy, bo od czerwca do października b. r. z 64 i pół Mkp. do 190 Mkp. za 1 kilogram. Obecnie zaś, kiedy waluty zagraniczne spadają, kiedy skutkiem tego kilogram papieru zagranicznego kalkuluje się do 120 Mkp. najwyżej, obmyśla się w memorjałach środki, któreby sztucznie zapobiegały temu, żeby ceny w różnych krajach były wyrównane i spadek cen w przemyśle papierniczym stał się nieuniknionym.

*** WYSTAWA PRÓBEK WYWOZOWYCH W MEDJOLANIE.** Przedsiębiorstwa polskie, interesujące się stałą wystawą próbek produktów wywozowych w Medjolanie, otrzymać mogą w biurze krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej szczegółowe informacje w powyższej sprawie.

**ROZCZAROWANIE DUŃSKICH FINANSISTÓW.** Z Kopenhagi donoszą o ogromnem rozczarowaniu kół finansowych, które spekulowały na markę niemiecką. Ilość sum utraconych na tej spekulacji oceniają na 1.100.000.000 koron.

# Wiadomości giełdowe.

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** W dziale akcyj przemysłowych i handlowych ruch panował także i wczoraj słaby, choć w obroty weszła większa ilość gatunków, w liczbie dwunastu przy kursie przeważnie słabszym od 100—500 punktów. Większem powodzeniem cieszyły się »Tepege«, które szły zwyżkowo (300 punktów) i »Chodorów« (200).

Akcje bankowe i papiery przemysłowe bez zmiany. Dolary mocniejsze o 100 punktów, reszta walut i dewiz bez zmiany.

**Cedula kursowa giełdy krakowskiej**
z dnia 20 października 1921

| | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy I—IV | 600'— | 650'— |
| Bank Hipoteczny | 950'— | 1000'— |
| Transakcja | | 975'— |
| Polskie Tow. handlowe | 1000'— | 1050'— |
| Transakcja | | 1025'— |
| Handl. Spółka akc. »Impex« | 350'— | 400'— |
| Transakcja | | 370'— |
| »Polski Glob« | 1200'— | 1400'— |
| Żegluga Polska | 450'— | 500'— |
| Zieleniewski | 7500'— | 8000'— |
| Transakcja | 8000'— | 7700'— |
| H. Cegielski fabr. masz. Poznań | 3300'— | 3800'— |
| Transakcja | 3400'— | 3500'— |
| Warsz. Ska akc. bud. parow. | 1300'— | 1500'— |
| Transakcja | 1450'— | 1400'— |
| »Lemiesz« fabryki maszyn roln. | 8000'— | 10000'— |
| »Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. | 3900'— | 4200'— |
| Transakcja | 4000'— | 4200'— |
| Zakłady amun. »Pocisk« | 1300'— | 1500'— |
| »Automotor« fabryka samochodów | 1900'— | 2100'— |
| Transakcja | | 2000'— |
| »Górka« fabryka cementu | 11000'— | 11500'— |
| Transakcja | | 11500'— |
| Sierszańskie zakł. górn. S. A. | 10700'— | 11300'— |
| »Tepege« Tow. dla przeds. gór. | 7000'— | 7500'— |
| Transakcja | 7000'— | 7500'— |
| Polska Nafta | 2000'— | 2200'— |
| Transakcja | | 2125'— |
| »Pezet« Powsz. zakł. bud. | 1300'— | 1500'— |
| Fabryka przetw. tłuszcz. w Trzebini | 5000'— | 5200'— |
| Transakcja | [illegible]'— | 5000'— |
| »Krakus« Zjed. fabr. przetw. wrsk. | 4000'— | 4200'— |
| Fab. i raf. cukru w Chodorowie | 4100'— | 4400'— |
| Transakcja | 4200'— | 4400'— |

**Waluty i dewizy:**

| | Kup. | sprz. | czeki | |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 4000'— | 4400'— | 4000'— | 4400'— |
| Transakcja | | | | 4550'— |
| Franki francuskie | 300'— | 340'— | 300'— | 340'— |
| Marki niemieckie | 25'— | 30' | 26'— | 31'— |
| Korony austr. | 1'50 | 1'80 | 1'50 | 1'80 |
| Transakcja | | | 1'68 | 1'64 |
| Korony czeskie | 45'— | 50'— | 47'— | 52'— |
| Transakcja | | | | 50'50 |

**GIEŁDA WARSZAWSKA.** Obligacje miasta Warszawy 6% z 1917 trans. 115'25—115'50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 254, żądano 265, poszukiwano 252, 5% Warszawy trans. 422, żądano 417.

Waluty: Dolary St. Zjed. gotówka trans. 4550—4325, sprzedaż 4325, kupno 4300, franki francuskie czeki trans. 342'50—325, sprzedaż 325, kupno 315. Belgja gotówka trans. 332'50, czeki trans. 325. Nowy York czeki trans. 43'50, sprzedaż 39'75, kupno 38'50, marki niemieckie czeki trans. 31'25—27'50, sprzedaż 27'50, kupno 26'50, korony austr. czeki trans. 170—167'S, sprzedaż 167'50, kupno 162'50.

Akcje: Bank dyskontowy 2650—2655, Bank handlowy 2216, Kredytowy warszawski 2500, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 21300, Lilpop-Rau-Loewenstein 3400—3375, Rudzki 2275—2150—2250—2125, Starachowice 6825—[illegible]—6080, Tow. zakładów żyrard. 58000—59000, Handel i żegluga 1525—14[illegible]. Berkowski 1525—1360—1350, Bracia Jabłkowscy 1375—1365, Fabryka cukru 21500—22700, Ostrowieckie zakłady 5600—5620, Polska Nafta 2350—2200, Przemysł drzewny i handel 1900—1845, Fabryka papieru Patria 5000.

**GIEŁDA PARYSKA.** 5% renta franc. 55'20, 4% poż. franc. z 1917 r. 65'60, 5% poż. franc. 81'45, 4% niezp. poż. zagr. 149'55, 3% rosyjska 37'15, Bank paryski 1185, Credit Lyonnais 1409, Kanał sueski 5925, Nafta Baku 2095, Lianessow 349, Malcew 206, Le Naphte 280, Tula 178, Rio Tinto 1415, De Beers 595, Goldfields 45'25, Tanganica 67'50, Randmine 112.

**GIEŁDA PRASKA.** Marka niemiecka 6'50, marka polska 1'50—2'10, Berlin 60'50, Warszawa 1'70—2'30.

**GIEŁDA BERLIŃSKA.** Dolary 157'40, belgijskie 1103'75, funty 619'25, francuskie 1093'75, włoskie 604'25, marka polska oficjalnie nienotowana, prywatnie 4'05, czeskie 168'25, austr. stempl. 5'20, rumuńskie 113'35, szwajcarskie 2[illegible].

**GIEŁDA SZWAJCARSKA.** Berlin 3'40, Holandja 185, Nowy York 545, Londyn 21'34, Paryż 39'20, Medjolan 21'25, Bruksela 38'80, Kopenhaga 104'50, Sztokholm 127'50, Chrystjanja 69'50, Madryt 71'50, Buenos Aires 175, Praga 5'75, Budapeszt 0'70, Zagrzeb 1'90, Bukareszt 4, Warszawa 0'12, **Wiedeń 0'81, austr. stempl. 0'22.**

**GIEŁDA AMSTERDAMSKA.** Londyn 11'50, Berlin 1'78, Paryż 21'07½, Szwajcarja 54'90, Wiedeń 0'18½, Kopenhaga 56'40, Sztokholm 67'90, Chrystjanja 38'25, Nowy York 294'50, Bruksela 20'77½, Madryt 38'95, Włochy 11'50.

**GIEŁDA LONDYŃSKA.** 2½% konsole ang. 49, 3% argent. z 1886 r. 94, 4% brazyl. 46, 5% meksyk. poż. złota 63, procentowe portugalskie 23, 5% rosyjskie 7'50, 4½% rosyjskie 6'50, Baltimore and Ohio 42, Canada Pacific 142, Rio Tinto 25'75, De Beers 11, Goldfields 5/8, Randmine 2'12.

Weksle na Paryż 54'67½, Belgję 55'27½, Szwajcarję 21'27½, Holandję 11'50½, Amerykę 393'03, Hiszpanję 29'76½, Włochy 99'62, Niemcy 631, Wiedeń 6760, Bukareszt 532'50.

**GIEŁDA NOWOJORSKA.** Weksle na Londyn Cable Transfers 392'25, weksle na Londyn 60-dniowe 388'25, na Paryż 7'21, na Berlin 0'62¾, na Belgję 7'09, na Szwajcarję 18'65, Madryt 13'22, na Holandję 34'10, na Rzym 3'91, srebro krajowe 99'50, zagraniczne 69'2[illegible].

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

## Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Bł. p.

**ABRAHAM SCHERER**

właściciel hotelu i kupiec
zmarł po krótkich i dotkliwych cierpieniach, przeżywszy lat 56.

Odprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Pawiej l. 4 na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu izraelickim nastąpi w piątek, dnia 21-go października b. r., o godzinie 2-giej po południu.

O tem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

**ŻONA, DZIECI I ZIĘCIOWIE.**

NAJLEPSZA ANTISEPTYCZNA GLICERYNOWA PASTA DO ZĘBÓW.
LITHOSOL PÂTE DENTIFRICE

DWIE KASY OGNIOTRWAŁE Nr 2 i Nr 4 marki Wiesego DO SPRZEDANIA. Bliższa wiadomość: PODGÓRZE, Józefińska L. 4, kawiarnia.

Zawiadomienie.
Niniejszem donoszę uprzejmie, iż sprzedaż wyrobów mojej FABRYKI CHEMICZNEJ »EMBO« powierzyłem firmie
K. MIKLASZEWSKI
KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI.
MAKS BORGER, Bielsko.

WPISY NA NOWY KURS BUCHALTERYJNO-HANDLOWY W SZKOLE »HERMES« JANA [illegible] W KRAKOWIE, [illegible]rjańska 39, II. piętro, przyjmuje się do 10 listopada codziennie w godzinach 9—12 i 3—6. Kurs pisania na maszynach systemów amerykańskich rozpocząć można każdego dnia. 5460

WAŁKI DO OKIEN
Kazimierz Dziedziniewicz
KRAKÓW, ULICA KARMELICKA L. 39.

Malaga kuracyjna
pierwsze transporty z Hiszpanji nadeszły do firmy
PERLBERGER I SCHENKER
W KRAKOWIE, UL. GRODZKA 48, TELEF. 308

Gotowej konfekcji męskiej i damskiej
DOSTARCZAJĄ HURTOWNIE PO CENACH UMIARKOWANYCH
Krajowe Zakłady konfekcyjne
KRAKÓW, ULICA SZCZEPAŃSKA L. 7, I. P.

**Panna** z ukończoną szkołą handlową, władająca w słowie i piśmie językiem niemieckim i francuskim, ze stenografją i pisząca na maszynie, szuka posady w instytucji handlowej, a także na wyjazd. Zgłoszenia pod „125“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5496

**Fortepian**, pokój jadalny, salonik, kuchnia, do sprzedania. — Wiadomość: „Ruch“, Szczepańska 9. 5509

**Samodzielna korespondentka** polsko-niemiecka, stenografująca po polsku, znająca buchalterję, z dłuższą praktyką biurową, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Z. B. 100“ przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 5518 1 2

**Pannę** piszącą biegle na maszynie, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, przyjmie natychmiast biuro spedycyjne „Komercja“, Kraków, ul. Dunajewskiego 3. Zgłoszenia osobiste między godz. 3—4 po południu. 5512 1 3

**Schlager Aleksander** zgubił dokumenta wojskowe, które się unieważnia. 5499

**Samochód** 6 osobowy, 24 HP, do sprzedania. Wiadomość u firmy F. Lord, Lubicz 1. 5523 1 3

**Magister**, Polak, katolik, poszukuje dzierżawy, zarządu lub kupna apteki. Listy pod „Magister“ do Biura ogłoszeń Buchsbaum Lwów, ul. Legjonów 21. 5507

**Koncypient** z egzaminem adwokackim poszukuje kancelarji adwokackiej do objęcia lub na spółkę. — Zgłoszenia pod **Dresdner, Lwów, Łyczakowska 50, III piętro.** 5506 1 2

**Zamienię** ładne mieszkanie: 2 pokoje, kuchnię, przedpokój z przynależnościami, w Krakowie, za podobne lub większe w Białej. — Zgłoszenia do biura „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9, pod „**Zamiana**“. 5510 1 2

**Powozy** półkryte i brek ma do sprzedania pracownia Rompały ul. Bernardyńska l. 3. 5527 1 2

**MYDŁA** GLICERYNOWE KOSMOSIKULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. Tel. 153-14
4052 28 50

**Na Pomorzu:** kamienice, wille, domy, folwarki, majątki, tartak, hotele, oberże, restauracje, kawiarnie, cukiernie, sklepy galanteryjne i kolonjalne, sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 5477 2 4

# W uczelni „STRÓJ“

**Kraków, Szczepańska 7, I. p.**

## NOWE KURSA KROJU

**rozpoczynają się dnia 3 listopada 1921 r.**

Informacje i zgłoszenia przyjmuje się w godzinach od 10—2 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. 5518

# SŁOMĘ, SIANO

pras. sprzedaję wagonami; tamże drut. 5508

**Dom handlowo-przemysłowy**

**Józef Szpigel, Warszawa**

**ul. Wilcza 13. Telef. 109-87.**

L. 138/56 IV. 1921. 5474 2

# Ogłoszenie sprzedaży starzyzny.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza niniejszem sprzedaż ofertową rozmaitych odpadków (drutu, kauczuku, skóry, sukna i t. d.), nagromadzonych w magazynie zasobów w Nowym Sączu.

Oferty należy wnieść najpóźniej do dnia 19 listopada 1921 r. godziny 12 w południe do podpisanej Dyrekcji.

Wykazy tej starzyzny i formularze ofertowe wydaje lub przesyła na żądanie interesentów za nadesłaniem porta Wydział IV mechaniczny Dyrekcji.

**Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.**

# ZIEMNIAKÓW

wschodnio - małopolskich dostarcza wagonami:

## APROWIZACJA MIAST

Kraków Pałac Spiski

5513 1 3

# JADALNIA

bardzo ładna, korzystnie do nabycia w magazynie mebli

**M. Pleszowski**

**Kraków, Szewska 4, Telef. 1351.**

5497 1 2




5290 1 15

Pierwszorzędne metalowe

# ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE

**(oszczędnościowe) we wszystkich typach.**

ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD

Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. Kraków, św. Tomasza 8.

# FABRYKA SAMOCHODÓW „AUTOMOTOR“

## SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8 grudnia 1920 r., zatwierdzonej przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 30 kwietnia 1921 r. L. 1259/7 przystępuje Rada zawiadowcza **do podwyższenia kapitału akcyjnego o Mkp. 40,000.000, czyli z Mkp. 10,000.000**

## na Mkp. 50,000.000

przez wydanie 80.000 sztuk nowych, na okaziciela opiewających, gotówką i pełnowpłaconych akcyj II. emisji, nominalnej wartości Mkp. 500·— każda, na następujących

## warunkach subskrypcyjnych:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj, a to w stosunku jednej nowej na jedną starą akcję.
2) **Prawo pobora zgłoszone być musi w czasie do 31 października 1921 r.** Zgłoszenia dokonane po upływie powyższego terminu, uwzględnione nie będą.
3) Akcjonarjusze, wykonujący prawo poboru, powinni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4) Kurs emisyjny wynosi dla starych akcjonarjuszy Mkp. 750·— za sztukę.
5) Nieobjęte w powyższy sposób akcje oddane będą w drodze wolnej subskrypcji nowym subskrybentom po kursie Mkp. 1.000·—. **Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również do dnia 31 października 1921 r.**
6) Przy zgłoszeniu prawa poboru, oraz nowych akcyj, należy uiścić gotówką całą cenę kupna wraz z 6% odsetkami od subskrybowanej kwoty od dnia 1-go kwietnia 1921 r. do dnia wpłaty, oraz po Mkp. 15·— od każdej nowej akcji na koszta konfekcji.
7) Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcyj nastąpi w najbliższym czasie po zamknięciu subskrypcji, przyczem Rada zawiadowcza zastrzega sobie prawo dowolnej redukcji zgłoszeń, oraz zwrotów wpłaconej gotówki z odsetkami 4%.
8) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki na równi ze staremi akcjami, począwszy od dnia 1-go kwietnia 1921 r.

**Zgłoszenia przyjmuje:**

**ZIEMSKI BANK KREDYTOWY** we Lwowie, oraz oddziały w Krakowie, Kołomyji Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Gdańsku.

**POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY** we Lwowie i w Krakowie. 5491

Mocą uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania z dnia 13 lipca 1921 r., Towarzystwo akcyjne

# HERZFELD & VICTORIUS W GRUDZIĄDZU

lejarnia żelaza i emaljarnia; zakłady w Grudziądzu i Mniszku pod Grudziądzem

## podwyższa kapitał akcyjny o Mkp. 50,000.000·— do wysokości

# Mkp. 100,000.000·—

przez wydanie

**10.000 sztuk akcyj tysiącmarkowych, 4.000 sztuk akcyj pięćtysięcymarkowych, 2.000 sztuk akcyj dziesięćtysięcymarkowych**

II-giej emisji, brzmiących na okaziciela. — Nowe akcje biorą udział w zyskach od dnia 1-go lipca 1921 r.

Całą emisję przejął Bank Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu z obowiązkiem oddania nowych akcyj posiadaczom akcyj I-szej emisji na warunkach następujących:

1) Na każdą akcję I-szej emisji wydaje się jedną (1) nową po kursie 160%.

2) Zgłoszenia na nowe akcje, oraz przedstawienie sztuk poprzedniej emisji, celem ostemplowania, powinno nastąpić w Poznaniu: w Wydziale udziałów konsorcjalnych Banku Związku Spółek zarobkowych (ul. Rzeczypospolitej L. 1, I-sze piętro) w godzinach od 9 do 12½ w południe oraz od godziny 1½ do 3½ po południu, lub w oddziałach zamiejscowych tegoż banku, najpóźniej do dnia 21-go listopada 1921 r.

3) Przy zgłoszeniu należy jednocześnie uiścić należność za nowe akcje, a mianowicie Mkp. 1.600·— za każdą nową akcję, więcej 6% od dnia 1-go lipca b. r. do dnia wpłaty, oraz stempel noty ugodowej i koszty.

Poznań, dnia 12 października 1921 r.

**BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH.**

5501

Z Drukarni [illegible] w Krakowie, ul. Jagiellońska [illegible] Rządca Drukarni L. K. Górski